

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 29 maja 1961 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 125 (3719)

Wyd. AI

Nakład 80.362

N. S. Chruszczow opuścił Moskwę i udaje się do Wiednia
— po drodze zatrzyma się na Ukrainie i w Czechosłowacji

Program spotkań wiedeńskich

MOSKWA

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow opuścił w sobotę Moskwę udając się do Wiednia na spotkanie z prezydentem Kennedy'm. Po drodze do Wiednia szef rządu radzieckiego zatrzyma się na Ukrainie i w Czechosłowacji.

Specjalny pociąg opuścił Moskwę o godz. 20. Wraz z Chruszczowem wyjechał do Wiednia minister spraw zagranicznych A. Gromyko, ambasador ZSRR w Waszyngtonie M. Mienszykow, członek kolegium radzieckiego MSZ, A. Dobrynin i inne osobistości.

Specjalny pociąg premiera Chruszczowa przybędzie na dworzec południowowschodni w Wiedniu w piątek 2 czerwca o godz. 16 gmt.

MOSKWA

W sobotę opublikowany tu został oficjalny program spotkań między przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR, Nikitą Chruszczowem a prezydentem USA Johnem Kennedy'm w Wiedniu.

Pierwsze spotkanie odbędzie się w sobotę 3 czerwca o godz. 12.45 w gmachu ambasady USA. O godz. 13.00 prezydent Kennedy wyjdzie w ambasadzie śniadanie na cześć premiera Chruszczowa. O godzinie 15 rozmowy zostaną wznowione i skończą się o godzinie 18.

Tego samego dnia prezydent Austrii, dr Adolf Schaerf wyjdzie przyjąć na cześć obydwu mężów stanu.

W niedzielę 4 czerwca Kennedy i Chruszczow spotykają się o godzinie 10.15 w ambasadzie ZSRR. Rozmowy trwać będą do godziny 13, po czym nastąpi śniadanie wydane przez premiera Chruszczowa w gmachu ambasady radzieckiej. Następnie odbędzie się ostatnie spotkanie.

Prezydent Kennedy ma opuścić ambasadę ZSRR o godz. 15.15.

WASZYNGTON

Program spotkania opublikowany został równocześnie w Waszyngtonie. Rzecznik prasowy Białego Domu Salinger podał do wiadomości, że prezydent Kennedy wraz z małżonką przybędą samolotem do Wiednia w sobotę 3 czerwca o godz. 10.40. Po krótkiej

Wnuk Mikołaja II wyjechał do Moskwy jako turysta

LONDYN

W sobotę wyjechała do Moskwy 30-osobowa grupa uczestników wycieczki zorganizowanej przez londyński Instytut Sztuki Współczesnej. Wśród wycieczkowiczów znajduje się Aleksander Romanow, stryjeczny wnuk ostatniego cara Rosji Mikołaja II, obecnie odbywa tel brytyjski, pracownik jednej z londyńskich firm okrętowych.

Romanow oświadczył, że jest bardzo zainteresowany tą podróżą i dodał, że nie miał żadnych trudności z otrzymaniem wizy.

Dramatyczna akcja w celu uratowania 3-letniego chłopca

BONN

Prawie dziesięć długich godzin trwały się o życie 3-letniego dziecka Wolfganga Mutha jego rodzice z Frankfurtu — Hedderheim. Wolfgang wpadł podczas zabawy na placu budowy do wywierconego w ziemi niezabezpieczonego otworu głębokości na 6 metrów, a szerokości tylko na 30 centymetrów. Po dramatycznej akcji ratunkowej, w której wzięło udział ponad 200 osób, przede wszystkim członków straży pożarnej, Wolfgang został w końcu uratowany.

Akcja uratowania była bardzo trudna. Obawiano się, że jeżeli dziecko będzie wyciągnięte bez-

wizycie powitalnej w Pałacu Hofburskim u prezydenta Schaerfa, Kennedy wraz z małżonką udadzą się do ambasady USA, gdzie będą miesz-

kać w czasie pobytu w Wiedniu.

Rzecznik Białego Domu oświadczył także, że w czasie rozmów wiedeńskich Kennedy'emu towarzyszyć będzie sekretarz stanu Rusk, specjalny doradca w sprawach dotyczących ZSRR, Bohlen, zastępca sekretarza stanu do spraw europejskich, Kohler oraz amerykański ambasador w ZSRR, Thompson.

Dotychczas nie wiadomo, czy po zakończeniu rozmów w Wiedniu opublikowane zostaną wspólnie oświadczenie.

Z Wiednia — jak wiadomo — Kennedy udaje się do Londynu.

10 lat CAF

Z okazji 10-lecia Centralnej Agencji Fotograficznej w dniu 26 maja 1961 r. w auli Politechniki Warszawskiej otwarta została wystawa fotografii prasowej obrazującej dorobek CAF.

Na uroczystość otwarcia wystawy przybyli: wicepremier Piotr Jaroszewicz, kierownik Biura Prasowego KC PZPR Artur Starewicz, prezes ZG RSW „Prasa” Mieczysław Zawadka oraz liczni przedstawiciele świata dziennikarskiego z kraju i zagranicą.

Na zdjęciu z prawej: Wicepremier Piotr Jaroszewicz, kierownik Biura Prasowego KC PZPR Artur Starewicz i prezes ZG RSW „Prasa” Mieczysław Zawadka zwiedzają wystawę. CAF — fot. Matuszewski

Na zdjęciu poniżej: Ogólny widok auli Politechniki w dniu otwarcia wystawy. CAF — fot. Szyperko



Sensacyjne odkrycie: w Skrwilnie pod Rypinem odnaleziono bogaty skarbiec starych klejnotów

BYDGOSZCZ

27 bm. uczeń Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu prowadzący badania archeologiczne na terenie grodziska wczesnośredniowiecznego w Skrwilnie pod Rypinem, dokonał sensacyjnego odkrycia. W piłytkim niepełnym półmetrowym wykopie na dawnym walech w pobliżu jeziora znaleziono złote i srebrne przedmioty.

W krótkim czasie z ziemi wydobyto mnóstwo klejnotów — złote bransolety, naszyjniki, diadem, pierścienie, z których

wiele było ozdobionych brylantami i innymi drogiemi kamieniami oraz przepiękne, ciężkie, kute w srebrze łańcuchy, sztucce, tace i łańcuchy. Na jednej z odnalezionych tac widniała data: rok 1617. Również pozostałe przedmioty, jak wynika ze wstępnych oględzin, pochodzą z tamtego okresu. Skarby musiały się znajdować w drewnianym kufrze, bowiem wśród klejnotów odkryto żarty rdza metalowy zamek. Na niektórych przedmiotach widnieją nierozpoznane jeszcze dokładne znaki herbowe.

Wartość odnalezionego skarbu szacuje się na około 2 mln zł niezależnie od wartości zabytkowej, jaka sobą przedstawia. Klejnoty zostały zabezpieczone przez funkcjonariuszy MO. Wzbogacą one tak skromny w naszym kraju zbiory zabytków sztuki złotniczej.

pośrednio z tego otworu, to ziemia może je zasypać, wobec czego przy pomocy bagrów został wykopany krater w odległości 3 metrów od otworu a dzieckiem. Stamtąd ratownicy przebili stropie i do uwiecznionego w otworze dziecka.

Ponieważ tlen docierał do dziecka w skąpych ilościach — doprowadzony został do otworu przez plastikową rurę wraz z ciepłym powietrzem. Kiedy ratownicy dotarli do dziecka, znajdowało się ono w dobrym humorze. Jego pierwsze słowa były: „Teraz wujkowie mnie wydobyją. Jestem zmęczony i chcę do łóżka”.

Rzeszowska Chorągiew ZHP otrzymała imię gen. K. Świerczewskiego

Złot harcerski w Rzeszowie

- Koncerty w wykonaniu harcerzy dla załóg rzeszowskich zakładów pracy
- Wystawa w miasteczku złotowym
- Pokazy gimnastyczne na stadionie „Stal”

Złot Rzeszowskiej Chorągwi ZHP zorganizowany przez Wojewódzką Radę Przyjaciół Harcerstwa oraz Komendę Chorągwi rozpoczął się w sobotę o godz. 9. Uroczystością inauguracyjną tę wielką imprezę młodzieży naszego województwa był turniej o „Złote Kolce Komendy Chorągwi”. Wzięło w nim udział około 300 harcerek i harcerzy. Na spotni program Złotu złożyły się też koncerty przygotowane

przez powiatowe organizacje harcerskie dla załóg różnych przedsiębiorstw i zakładów pracy Rzeszowa. O godz. 15 nastąpiło otwarcie miasteczka złotowego w 100 namiotach przy ul. Lenina.

Miasteczko — to jedna wystawa pracy i dorobku rzeszowskiej organizacji harcerskiej. Poszczególne powiaty przygotowały ciekawe ekspozycje takich dziedzin jak: służba zdrowia, wydawnictwa, technika, obozownictwo, fotografika. Na wyróżnienie zasługuje tutaj hufiec przemyski, który obok ciekawej wystawy o Przemysłu przygotował bardzo przyjemną kawiarenkę złotową. W kawiarence odbyła się wieczorem walterowska zgaduj-zgadula połączona z występami ze spółów artystycznych hufców: przemyskiego, jarosławskiego i innych.

Kulminacyjnym punktem Złotu był dzień wczorajszy — uroczystość „sztandarowa” na stadionie KS „Waltera”, w której wzięła udział prawie 6-tysięczna rzesza harcerek i harcerzy. Na uroczystość tę przybył członek KC, I sekretarz KW PZPR w Rzeszowie tow. Władysław Kruczek, naczelnik ZHP Zofia Zakrzewska, członek Egzekutywy KW PZPR — sekretarzami tow. tow. Bogu-

niem, Sabikiem, Wójkikiem i Pisarskim na czele, członkowie Egzekutywy KM i KP, członkowie Prezydium WRN, PRN i MRN w Rzeszowie. Harcerze gościli też delegację Towarzystwa Przyjaciół Radziecko-Polskiej ze Lwowa.

Po otwarciu Złotu przez komendanta Chorągwi ZHP w Rzeszowie mgr Z. DARAŻA głos zabrał tow. WŁADYSŁAW KRUCZEK, który w imieniu KW PZPR powitał serdecznie uczestników Złotu. Tow. Kruczek w swoim krótkim przemówieniu do młodzieży powiedział m. in.: — Żyjemy w województwie słynnym z tradycji rewolucyjnych. Uczcie się na przykładzie życia i walki generała Karola Świerczewskiego, którego imię nosić odtąd będzie Rzeszowska Chorągiew, by każdy z uczestników był kontynuatorem tych chlubnych tradycji, gorącym patriotą, bojownikiem o socjalizm i pokój. Na zakończenie mówca wznosił hasło: „Niech żyje młodzież harcerska, walcząca o pokój i socjalizm”, które podchwycili uczestnicy Złotu, wiwatując na cześć przyjaźni między narodami, o pokój na całym świecie.

Następnie w imieniu Egzekutywy KW PZPR tow. KRUCZEK wręczył komendantowi Chorągwi ZHP mgr Z. Darażowi sztandar i nadał organizacji harcerskiej imię wielkiego bojownika o pokój, prawdziwego komunisty i gorącego

(Ciąg dalszy na str. 2)

Ostatnia decyzja Rady UZE w sprawie rewizji układów paryskich stanowi nowy akt wymierzony przeciwko pokojowi

Uczestnictwo NRF w bloku zachodnim nie hamuje militarysty zachodniemieckiego

WARSZAWA

W związku z kolejną rewizją przez Radę Unii Zachodniej - Europejskiej tzw. układów paryskich z 1954 r. dotyczących dalszego rozwinięcia NRF z ograniczeń w produkcji i dystrybucji broni, PAP stwierdza w oparciu o ocenę miarodajnych polskich kół politycznych, co następuje:

Rząd PRL i całe społeczeństwo polskie zwracają od lat uwagę światowej opinii publicznej na niebezpieczeństwo, płynące z postępującego szybkiego procesu zbrojeń zachodniemieckich.

Uzbrojenie Bundeswehry w broń masowego zniszczenia pobudza ekspansjonistyczne dążenia imperializmu zachodniemieckiego i skłania go do jeszcze intensywniejszego kontynuowania polityki „zimnej wojny” i napięcia międzynarodowego. Prowadzi to do wzmocnienia ogólnego wysiłku zbrojeń i ułatwia rządowi NRF torpedowanie wysiłków zmierzających do rozbrojenia. Uczestnicy paktu NATO i

UZE udzielają rządowi NRF w tej jego polityce aktywnej pomocy. Jedną z form tej pomocy jest uchylanie przez członków Unii Zachodnio-Europejskiej ograniczeń, które miały na celu usprawnienie w oczach zaniepokojonej opinii publicznej Zachodu przyjęcia NRF do agresywnych ugrupowań zachodnich. Ograniczenia te, na których przejściowość i

iluzoryczność wskazywały państwa socjalistyczne dotyczyły zakazu produkcji szczególnie niebezpiecznych rodzajów uzbrojenia.

Ostatnia uchwała Rady Unii Zachodniej - Europejskiej zezwalająca NRF na budowę niszczycieli i okrętów pomocniczych dla marynarki wojennej o tonażu do 6 tysięcy ton oraz nowoczesnych min morskich stanowi kolejny krok na drodze do zniesienia ograniczeń zachodniemieckiej produkcji zbrojeniowej przewidzianych układami paryskimi z 1954 r.

Jak systematycznie likwiduje się te ograniczenia doprowadzi fakt, że w ciągu 1958 i 1959 r. w drodze kolejnych rewizji układów dopuszczono już w NRF produkcję rakiet przeciwpancernych, a następnie rakiet typu „ziemia-po-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Romantyczna historia tematem debaty w kanadyjskiej Izbie Gmin

OTTAWA

Kanadyjska Izba Gmin dyskutować będzie podczas najbliższego posiedzenia nad niezwykle romantyczną historią, jaka rozegrała się na Alasce. 28-letni Terrence Whitfield, Australijczyk z pochodzenia, musiał zrezygnować z posiadania w jednej z firm kanadyjskich, która przynosiła mu 1 tys. dolarów dochodu rocznie z powodu miłości do siołeczki Eskimoski Witaitak, z zawodu tłumaczki.

Roman rozpoczął się przed półrokiem podczas polowania na fokę Oboje młodzi zapędzili się za zwierzęciem na dryfującą krec, skąd dopiero po kilku dniach zabrał ich helikopter. Na lodowej krze rozwinęła się między młodymi gorąca miłość. Postanowili się pobrać. Tu jednak wyłoniła się nieoczekiwana przeszkoda, okaza-

Jaką Whitfield podpisał z firmą zawierającą klauzulę zabraniającą „bratania się z Indianami i Eskimosami bez szczególnych powodów”. Oburzony Whitfield oświadczył, iż swą miłość do Witaitak uważa właśnie za taki „szczególny powód” i podziękował za pracę.

Posel do parlamentu kanadyjskiego Frank Howard postanowił wnieść tę sprawę pod obrady Izby Gmin. Zamierza on przypomnieć premierowi Diefenbakerowi stanowisko, jakie zajęła Kanada w związku z polityką segregacji rasowej prowadzoną przez rząd Unii Południowo-Afrykańskiej. Rząd kanadyjski ostro potępił tę politykę. Howard zamierza udowodnić, iż klauzula zawarta w umowie o pracę jest niezgodna z umową, jak właśnie przejawem dyskryminacji rasowej.

CIĘKAWOSTKA

KOMPANIA ŻOLNIERZY PRZECIWKO... ROJOWI PSZCZÓŁ

DNIA

żołnierze ćwiczącej w pobliżu kompanii. Niestety, jednak i oni musieli uciekać przed rozszycionymi owadami. Dopiero interwencja pszczelarza spowodowała odwrót skrzydlatych przeciwników.

W pobliżu Edynburga rozegrała się formalna bitwa między kompanią żołnierzy brytyjskich a... rojem pszczoł. Pszczoły zaatakowały 200-osobowy ko-

biący oddział pomocniczy armii brytyjskiej. Na pomoc dziewczętom ruszyli



W SOBOTĘ 27 bm. odbyła się na Uniwersytecie Wileńskim konferencja naukowa...

W PALACU robotniczym w Sta Ingradzie odbył się 27 bm. wieczór przyjaźni radziecko-polskiej...

JAK PODAJE agencja AFP, dwa i pół tysiąca żołnierzy portugalskich udało się w niedzielę na pokładzie statku „Niasa” do Angoli...

BONSKI minister spraw zagranicznych von Brentano przybył z 3-dniową wizytą do Londynu...

W STOLICY Libanu podano oficjalnie do wiadomości, że dr Hjalmar Schacht „cudotwórca” finansowy Hitlera...

SIEDMIU Irańczyków zostało zabitych i 13 rannych w walkach między dwoma plemionami w małej wiosce w regionie Isfahanu...

W CARACAS ciężarówka wioząca 13 pasażerów, w tym 9 dzieci i 4 pozostałych osób odniosła ciężkie rany.

Prawdziwa dyskusja w Evian

EVIAN W sobotę delegacje, przeprowadzające rokowania francusko - algierskie spotkały się dwukrotnie.

Obrazy zakończyły się o godzinie 15 min. 15. Wkrótce potem delegacja algierska opuściła Evian udając się śmigłowcami do Genewy.

Następne posiedzenie wyznaczono na dziś rano.

Cechą charakterystyczną sobotnich obrad było przejście do „prawdziwej dyskusji” nad konkretnymi zagadnieniami.

Obydwie delegacje przeprowadziły w sobotę szeroką wymianę poglądów w sprawie trybu i procedury samostanowienia — oświadczył w Evian rzecznik delegacji francuskiej Thibaud.

Thibaud oświadczył, że obie delegacje postanowiły nadal utrzymywać zasadę tajemności obrad.

Na sobotnim posiedzeniu nie było dłuższych wypowiedzi. Obie strony zadawały pytania. Pierwsze pytania zostały postawione przez delegację algierską.

Na pytanie, czy można mówić o postępie rozmów, rzecznik odrzekł: powiedzmy raczej, że chodzi o pogłębiony sondaż pozwalający każdej ze stron na lepsze poznanie się ze stanowiskiem drugiej delegacji.

Przystąpiono do konkretnej dyskusji nad pewnymi punktami nadal bez porządku dziennego.

Rzecznik dodał, że nie zapadła dotychczas żadna decyzja w sprawie powołania do życia grup roboczych.

W Genewie Joxe odpowiedział na pewne nasze pytania. Przedmiotem dyskusji, która się wywiązała, był problem gwarancji i trybu lojalnego wprowadzenia w życie zasady samostanowienia narodu algierskiego.

Jak podkreślił Malek — zasada samostanowienia powinna być zastosowana na całym terytorium algierskim, a nie tylko na jego części.

Malek powiedział, że algierski aparat polityczno-administracyjny przestał funkcjonować. Chodzi o przygotowanie Algierii do przejścia ze stadium kolonialnego do innego stadium, które oznacza dla nas niepodległość.

Mówiłem o gwarancjach i trybie realizacji zasady samostanowienia. Gwarancje posiadają aspekt polityczny i administracyjny oraz łączą się z zasadniczymi problemami. Tryb realizacji prawa do samostanowienia ma przede wszystkim charakter techniczny.

Wobec delegacji algierskiej, która nie była gotowa do samostanowienia, rzecznik powiedział, że algierski aparat polityczno-administracyjny przestał funkcjonować.

Malek powiedział, że algierski aparat polityczno-administracyjny przestał funkcjonować. Chodzi o przygotowanie Algierii do przejścia ze stadium kolonialnego do innego stadium, które oznacza dla nas niepodległość.

Mówiłem o gwarancjach i trybie realizacji zasady samostanowienia. Gwarancje posiadają aspekt polityczny i administracyjny oraz łączą się z zasadniczymi problemami.

Malek powiedział, że algierski aparat polityczno-administracyjny przestał funkcjonować. Chodzi o przygotowanie Algierii do przejścia ze stadium kolonialnego do innego stadium, które oznacza dla nas niepodległość.

zasady samostanowienia. Nasza delegacja — zaznaczył rzecznik algierski — będzie miała jeszcze okazję do wyłożenia swego stanowiska w tej sprawie.

Nawiązując do uwag przewodniczącego delegacji francuskiej ministra Joxe'a w sprawie statusu mniejszości europejskiej w Algierii, Malek oświadczył: problem gwarancji dla ludności europejskiej Algierii został uznany przez Front Wyzwolenia Narodowego jako problem podzawowy.

Malek powiedział, że algierski aparat polityczno-administracyjny przestał funkcjonować. Chodzi o przygotowanie Algierii do przejścia ze stadium kolonialnego do innego stadium, które oznacza dla nas niepodległość.

Malek powiedział, że algierski aparat polityczno-administracyjny przestał funkcjonować. Chodzi o przygotowanie Algierii do przejścia ze stadium kolonialnego do innego stadium, które oznacza dla nas niepodległość.

Malek powiedział, że algierski aparat polityczno-administracyjny przestał funkcjonować. Chodzi o przygotowanie Algierii do przejścia ze stadium kolonialnego do innego stadium, które oznacza dla nas niepodległość.

Malek powiedział, że algierski aparat polityczno-administracyjny przestał funkcjonować. Chodzi o przygotowanie Algierii do przejścia ze stadium kolonialnego do innego stadium, które oznacza dla nas niepodległość.

Malek powiedział, że algierski aparat polityczno-administracyjny przestał funkcjonować. Chodzi o przygotowanie Algierii do przejścia ze stadium kolonialnego do innego stadium, które oznacza dla nas niepodległość.

Malek powiedział, że algierski aparat polityczno-administracyjny przestał funkcjonować. Chodzi o przygotowanie Algierii do przejścia ze stadium kolonialnego do innego stadium, które oznacza dla nas niepodległość.

Malek powiedział, że algierski aparat polityczno-administracyjny przestał funkcjonować. Chodzi o przygotowanie Algierii do przejścia ze stadium kolonialnego do innego stadium, które oznacza dla nas niepodległość.

Malek powiedział, że algierski aparat polityczno-administracyjny przestał funkcjonować. Chodzi o przygotowanie Algierii do przejścia ze stadium kolonialnego do innego stadium, które oznacza dla nas niepodległość.

Malek powiedział, że algierski aparat polityczno-administracyjny przestał funkcjonować. Chodzi o przygotowanie Algierii do przejścia ze stadium kolonialnego do innego stadium, które oznacza dla nas niepodległość.

Malek powiedział, że algierski aparat polityczno-administracyjny przestał funkcjonować. Chodzi o przygotowanie Algierii do przejścia ze stadium kolonialnego do innego stadium, które oznacza dla nas niepodległość.

Malek powiedział, że algierski aparat polityczno-administracyjny przestał funkcjonować. Chodzi o przygotowanie Algierii do przejścia ze stadium kolonialnego do innego stadium, które oznacza dla nas niepodległość.

Malek powiedział, że algierski aparat polityczno-administracyjny przestał funkcjonować. Chodzi o przygotowanie Algierii do przejścia ze stadium kolonialnego do innego stadium, które oznacza dla nas niepodległość.

Malek powiedział, że algierski aparat polityczno-administracyjny przestał funkcjonować. Chodzi o przygotowanie Algierii do przejścia ze stadium kolonialnego do innego stadium, które oznacza dla nas niepodległość.

Malek powiedział, że algierski aparat polityczno-administracyjny przestał funkcjonować. Chodzi o przygotowanie Algierii do przejścia ze stadium kolonialnego do innego stadium, które oznacza dla nas niepodległość.

Malek powiedział, że algierski aparat polityczno-administracyjny przestał funkcjonować. Chodzi o przygotowanie Algierii do przejścia ze stadium kolonialnego do innego stadium, które oznacza dla nas niepodległość.

Malek powiedział, że algierski aparat polityczno-administracyjny przestał funkcjonować. Chodzi o przygotowanie Algierii do przejścia ze stadium kolonialnego do innego stadium, które oznacza dla nas niepodległość.

Co słychać? W POLITYCE

Po co Bundeswehra potrzebuje broni jądrowej?

PARYŻ „Dlaczego Bundeswehra chce posiadać rakietę z głowicami atomowymi?” — pod takim tytułem tygodnik francuski „Tribune des Nations” zamieścił artykuł Bernarda Lavergne o wojowniczych zamiarach militarnych Niemców.

„W ciągu tygodnia nie ma bodaj ani dnia, by kanclerz czy jego minister obrony nie wykrzykiwali na każdym kroku, że Bundeswehra potrzebuje pocisków jądrowych — i to nie tylko małowadnych pocisków artyleryjskich wystrzeliwanych na odległość 5-6 kilometrów, lecz i rakiet „Polaris” o zasięgu dwóch tysięcy kilometrów, tj. takich, że można nimi zniszczyć z NRF Moskwę albo Leningrad.”

Lavergne przytacza niedawne wypowiedzi kanclerza federalnego w Norymburdze, że „wojska zachodnoniemieckie zajmują w „tarczy NATO” miejsce obok wojsk amerykańskich i wobec tego również powinny posiadać broń jądrową, aby móc się przeciwstawić Związkowi Radzieckiemu”.

Podobne przemówienia wygłasza jego minister obrony Strauss domagając się w szczególności, aby każda z ośmiu czy dziesięciu dywizji zachodnoniemieckich wyposażono w taktyczną broń jądrową, dopóki nie uzyskają one jeszcze rakiet „Polaris”.

„Każdy, kto zachował zdrowy rozsądek — dodaje Lavergne — jest przekonany na podstawie oczywistych faktów, że Moskwa nigdy nie miała zamiaru rozpoczynać agresji zbrojnej. Ci ludzie na Zachodzie, którzy twierdzą, jakoby takie niebezpieczeństwo istniało, zdradają przez to albo swą głupotę polityczną, albo też niesumiennność. Kanclerz i ministra Straussa trzeba zaliczyć do kategorii ludzi niesumiennych, gdyż obaj oni są zbyt gorliwie poinformowani, aby mogli wierzyć w niebezpieczeństwo napaści rosyjskiej. Skoro zaś tak jest, to po co nieustannie gadają o tym niebezpieczeństwie i o konieczności dostarczenia broni atomowej armii zachodnoniemieckiej?”

Na to pytanie — podkreśla Lavergne — odpowiedzieli sami władcy bońscy. „Jeżeli — powiedział kanclerz — naród niemiecki będzie nadal zespółony i dochowa wierności Zachodowi, nadejdzie dzień, kiedy Prusy Wschodnie odzyskają wolność”. Natomiast Strauss mówił: „Zjemy w epoce, gdy wystarczą zjednoczone siły naszych sojuszników do starcia z mapy imperium sowieckiego”.

„W ten sposób — pisze w konkluzji autor — jasny jest cel polityczny, do którego nieustannie dąży bońscy ministrowie: udążyć, że wierzą w niebezpieczeństwo agresji rosyjskiej tylko po to, aby przy poparciu, jak się spodziewają, swych sojuszników, zagrozić Związkowi Radzieckiemu i wymusić odstąpienie rozległych obszarów na wschód od Odry i Nysy... Tego rodzaju szantaż mógłby ostatecznie doprowadzić tylko do zbrojnej agresji Zachodu przeciwko ZSRR”.

Ostatnia decyzja UZE

(Ciąg dalszy ze str. 1) wietrze” i „powietrze-powietrze”.

Wszystko to potwierdza wielokrotnie wyrażony pogląd rządu PRL, że uczestnicstwo NRF w bloku zachodnim nie hamuje rozwoju militarnego zachodnoniemieckiego, lecz na odwrót — go ułatwia. Wydarzenia ostatnich miesięcy unaoczniają szczególnie jaskrawo fakt, iż Stany Zjednoczone, Anglia i Francja uzbrajają intensywnie armię zachodnoniemiecką w najnowocześniejszą broń rakietową i inną, oddając do jej dyspozycji bazy na swych terytoriach, przygotowują moment przekazania broni jądrowej w ręce hitlerowskich generałów.

Fakty te wykazują, jak bezpodstawne były twierdzenia tych kół zachodnich, które usiłowały umniejszać niebezpieczeństwo zbrojeni zachodnoniemieckich przez powoływanie się na więźtzw. sojuszu zachodniego, które rzekomo kępować mają militarny zachodnoniemiecki.

Ostatnia decyzja Rady Unii Zachodnio - Europejskiej stanowi nowy akt wymierzony przeciw pokojowi, zwłaszcza w rejonie Bałtyku. Dalsze zachodnoniemieckie zbrojenia morskie uciążliwą pozycję NRF wobec partnerów bloku zachodniego w tej części Europy i ułatwiają rządowi NRF forsowanie wobec nich swoich postulatów w dziedzinie militarnej.

Polska, która jest żywo zainteresowana sprawami pokoju i bezpieczeństwa na Bałtyku, uważa za konieczne podkreślić, iż rządy mocarstw zachodnich, które ułatwiają zbrojenia zachodnoniemieckie przyjmują na siebie poważną odpowiedzialność. Odpowiedzialność ta jest tym większa, że uzbrojenie przy pomocy Zachodu siły imperializmu w NRF, które wysuwają odwetowe roszczenia wobec innych państw, mogą wciągnąć narody w następstwa konfliktu prowokowanego przez agresywny militarizm zachodnoniemiecki.

Powstało Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe

WARSZAWA

Zbliża się lato, a wraz z nim pojawia się problem zapewnienia bezpieczeństwa kąpiącym się, zmniejszenia liczby nieszczęśliwych wypadków na wodach. Jak wykazuje statystyka, co roku — mimo ostrzeżeń wiod i prasy — rzeki, jeziora, glinianki itp. pochłaniają przeciętnie ok. 1000 ofiar. W roku ub. utonęło 976 osób, w tym 465 dzieci. Przyczyną jest przeważnie brak opieki nad dziećmi oraz lekkomyślność. Większość wypadków na wodzie spowodowana jest nieprzebraniem obowiązujących przepisów porządkowych.

wielkich jezior mazurskich i augustowskich, a w następnym etapie również na innych bardziej uczęszczanych terenach wodnych.

Wzrosnąć znacznie liczba kąpielisk strzeżonych, zastrzeżona zostanie także kontrola kart pływackich oraz dokumentów potrzebnych do prowadzenia żaglówek jachtów itp.

Jednak wszystkie te środki nie rozwiążą radykalnie problemu bezpieczeństwa na wodzie, jeśli samo społeczeństwo nie będzie jak najbardziej rygorystycznie przestrzegać przepisów, jeśli rodzice nie otoczą dzieci troskliwą opieką.

Ogólnokrajowy pokaz byłby w Siarach pow. Gorlice

28 bm. otwarto w Państwowej Stajni Koni w Siarach pow. Gorlice III ogólnokrajowy pokaz bydła rasy czerwono-polskiej, siemolanki i dunskiej. Zgromadzone tu ok. 170 buhajów z oszczędności zarodowej z wolewodziw: krakowskiego, białostockiego, lubelskiego, olsztyńskiego, łonkiego, gdańskiego, poznańskiego, katowickiego i rzeszowskiego.

Złot harcerski w Rzeszowie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

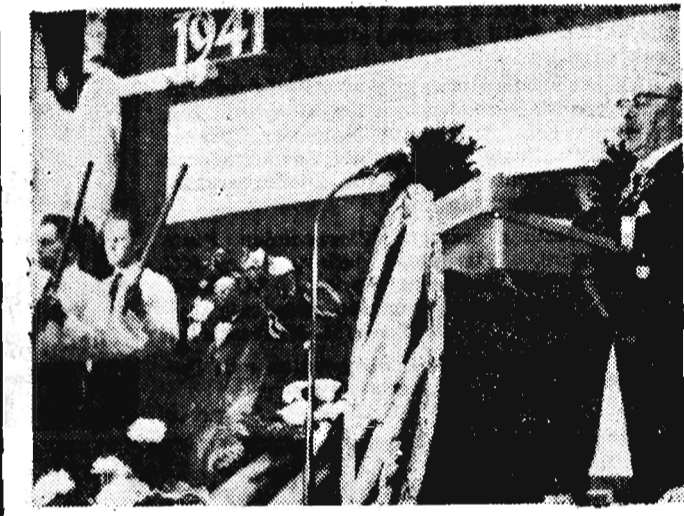
patrioty generała K. Świerczewskiego.

Po przemówieniach naczelnika ZHP ZOFII ZAKRZEWSKIEJ i przedstawiela delegacji TRP z Lwowa, młodzież złotowa złożyła ślubowanie. Następnie rozpoczęła się defilada harcerska. Młodzież ze stadionu „Waltera” przeszła ulicami: Reformacką, Mariana Buczka, Świerczewskiego i 3 Maja przed trybunę honorową w Rynku, a następnie do miasteczka złotowego.

Wczorajsze popołudnie wypełniły imprezy na stadionie „Stali”. Na program złożyły się pokazy gimnastyczne, koncert reprezentacyjnego zespołu harcerzy z Warszawy i zakończenie pokaz ognia sztucznych.

Dzisiaj, w ostatnim dniu Złota wszystkie imprezy przebiegać będą pod hasłem Międzynarodowego Dnia Dziecka.

(b-a)



ZDOBYWCY KRETY ŚWIĘTUJĄ

20 maja 1961 r., w dwudziestą rocznicę hitlerowskiej napaści na Kretę, weterani tej kampanii spotkali się na uroczystym zjeździe w Hildesheim (NRF), przy dźwiękach fanfar i bicia w bębn. Przeszło dwa tysiące spadochroniarzy, udekorowanych hitlerowskimi orderami (wielu — w służbie czynnej w Bundeswehrze), a nawet towarzysze broni z faszystowskiej Hiszpanii, oto słuchacze głównego mówcy, generała wojsk spadochronowych Ramcke (na trybunie), który skazany był na długoletnie więzienie przez francuski sąd wojenny, za zbrodnie wojenne. Obecnie pan generał cieszy się wolnością, w całym znaczeniu tego słowa. Fot — CAF

Klika agentów kolonializmu przygotowała rozbiór Konga

BELGRAD

Jak informuje korespondent agencji Tanjug, klika agentów kolonializmu, obradująca w Coquilhatville przygotowała po wielu sporach i kłótniach, projekt nowej konstytucji, zatwierdzającej rozbiór Konga na 19 „niezawisłych państw”. Nie ulega wątpliwości, że kłótnie uczestników konferencji, przybierające często bardzo brutalną formę, są odzwierciedleniem ostrej walki zagranicznych monopolów o bogactwa naturalne Konga. Projekt konstytucji opracowany przez konferencję w Coquilhatville — pisze korespondent Tanjuga — odzwierciedla też próbę zaspokojenia apetytów kacyków z poszczególnych prowincji Konga.

„Federacyjny Sąd Konstytucyjny”.

Jakkolwiek projekt zapewnia, że „prezydent” federacji będzie miał szerokie uprawnienia, to jednak w rzeczywistości rola jego będzie w pełni znikomą. Klika z Coquilhatville stara się obecnie „zalegalizować”, opracowany przez nią projekt konstytucji przez legalny parlament Konga, który Kasavubu chce zebrać w czerwcu w Leopoldville.

Czombe pozostaje nadal w „areszcie domowym” pod strażą spadochroniarzy mobu towskich. Jak dowiadujemy się z agencji prasowych, cierpi on ostatnio na „depresję nerwową”. Przedstawicielstwo ONZ w Elisabethville wykazało ogromną troskę o stan zdrowia Czombe i wysłało mu do Coquilhatville swego lekarza.

PARYŻ Agencja AFP donosi z Konga, że po pięciu tygodniach trwania, zakończyła się w Coquilhatville konferencja kacyków kongijskich, która obradowała nad podziałem kraju na „autonomiczne państwa”.

Bormanna nikt nie znajdzie?

WASZYNGTON 25-letni syn Adolfa Eichmanna, Nicolas Eichmann, przebywający w Waszyngtonie oświadczył korespondentowi dziennika „Washington Post” że Martin Bormann, najbliższy współpracownik Hitlera żyje i posiada ogromny majątek. Młody Eichmann nie chciał ujawnić miejsca pobytu Bormanna. Mówiąc o swym ojcu stwierdził: „Mój ojciec jest niewinny. Nie popełnił żadnej zarzucanej mu zbrodni.”

8.24 m. To nowy rekord świata w skoku w dal

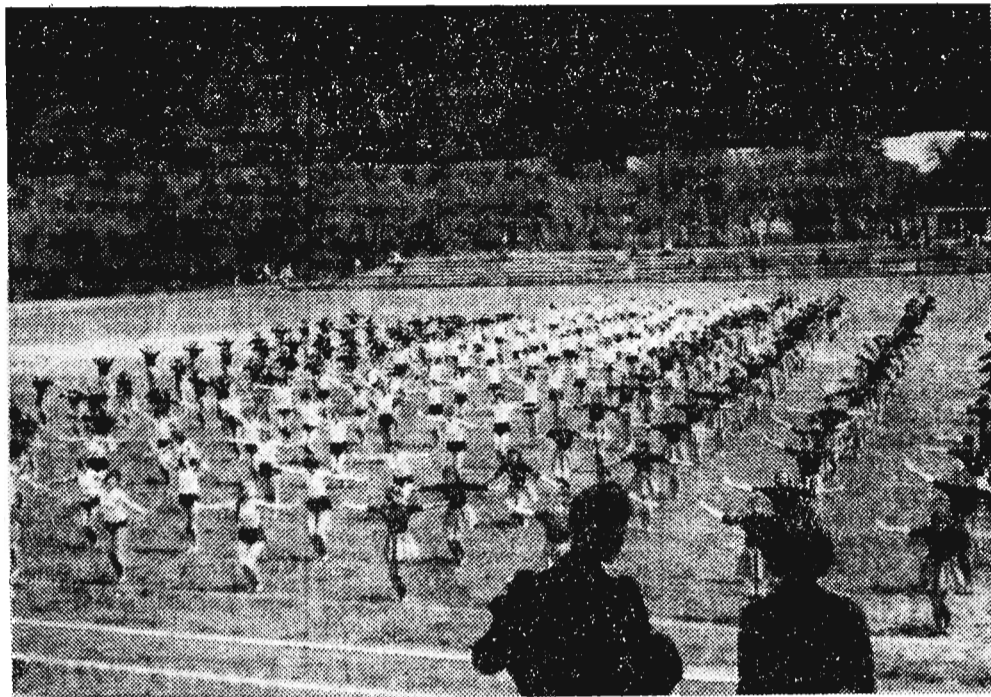
Podczas mityngu lekkoatletycznego w amerykańskiej miejscowości Modesto doskonały skoczek amerykański Ralf Boston poprawił należący do niego rekord świata w skoku w dal, uzyskując wynik 8,24. Poprzedni rekord wynosił 8,21. Na tych samych zawodach Connolly uzyskał w rzucie młotem 69,02, Dave Styron przebiegł 220 y w 20,7, Nelson uzyskał w biegu na 400 y 47,0, Beatty przebiegł 1 milę w czasie 3,58 8.

A oto historia rekordu świata w skoku w dal:

7,61	— O'Connor (Anglia)	1901 r.
7,70	— Gourdin (USA)	1921 r.
7,77	— Legendre (USA)	1924 r.
7,89	— Hubbard (USA)	1925 r.
7,90	— Hamm (USA)	1928 r.
7,93	— Cator (Haiti)	1928 r.
7,98	— Nambu (Japonia)	1931 r.
8,13	— Owens (USA)	1935 r.
8,21	— Boston (USA)	1960 r.
8,24	— Boston (USA)	1961 r.

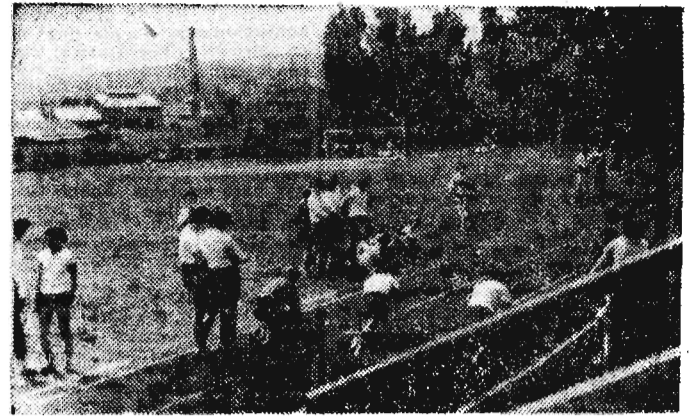


STADION



Przemysł poza konkurencją?

Nie zwalniać lecz przyspieszyć tempo pracy



Na zdjęciu: Na stadionie przemyskiego Czuwaju startowała młodzież szkół średnich Przemysła podczas spartakiada. Foto: J. Wojtowicz

A więc nie ulega wątpliwości — ubiegłoroczny rekord ilości startujących w Spartakiadach Tysiąclecia zostanie na pewno poprawiony. Wg danych napływających z terenu, do dnia 22 maja w imprezach spartakiadowych na terenie woj. rzeszowskiego startowało blisko 150.000 osób. Mimo niesprzyjających warunków at mosferycznych — w ciągu jednego tylko tygodnia — bilans spartakiad powiększył się o 100.000 startujących. Wszystko

wskazuje na to, że w ostatniej dekadzie maja przy pięknej, słonecznej pogodzie, organizatorzy przeprowadzili, bądź przeprowadzą, cały szereg udanych imprez, tak że ostateczna cyfra uczestników spartakiad środowiskowych i rejonowych na naszym terenie będzie wręcz imponująca.

Tymczasem aktualna tabela i miejsce zajmowane przez poszczególne powiaty np. ostatnich meldunków — przedstawia się następująco:

(Ciąg dalszy na str. 3)

I Międzywojewódzki Wyścig Kolarski Lublin — Rzeszów o puchar przechodni redakcji „Sztandaru Ludu” i „Nowin Rzeszowskich”

Zgodnie z kalendarzem w dniach 10 i 11 czerwca br. okręgi kolarskie w Lublinie i Rzeszowie przy współudziale Lublinianki, Stali St. Wola i Resovii, a pod protektorem Prezydium MRN Rzeszów organizują dla uczczenia Roku Ziemi Rzeszowskiej — I Międzywojewódzki Wyścig Kolarski Lublin — Rzeszów o puchar przechodni redakcji „Sztandaru Ludu” i „Nowin Rzeszowskich”.

rowego w Kraśniku przejadą tą samą trasą do Stalowej Woli na dystansie 100 km.

(Ciąg dalszy na str. 2)



EKS Łódź	—	Lechia Gdańsk	0:0
Polonia Bydgoszcz	—	Ruch Chorzów	0:1 (0:0)
Cracovia	—	Polonia Bytom	1:2 (0:0)
Górnik Zabrze	—	Lech Poznań	3:0 (2:0)
Legia Warszawa	—	Wisła Kraków	0:1 (0:0)
Stal Mielec	—	Zawisza Bydgoszcz	2:0 (0:0)
Stal Sosnowiec	—	Odra Opole	2:2 (2:0)

TABELA

1. Górnik	18:0	38:5
2. Polonia Byt.	13:3	21:6
3. Odra	10:8	18:13
4. Legia W-wa	10:6	12:12
5. Lech	9:7	9:9
6. Ruch	8:8	10:10
7. Lechia	8:8	4:6
8. Wisła	8:10	10:16
9. Cracovia	7:11	20:15
10. Stal Sosn.	7:9	9:13
11. Stal Mielec	7:9	10:16
12. EKS	5:11	7:11
13. Zawisza	4:12	5:21
14. Polonia Bydg.	2:14	6:26

Fragment z meczu piłkarskiego Polska — ZSRR (1:0) Na zdjęciu: Polak (Polska) w wyskoku Worontin (ZSRR) z prawej Pohl (Polska) w akcji pod bramką ZSRR.



(Ciąg dalszy na str. 2)

W Mielcu urodzaj na samobójcze bramki

Stal - Zawisza Bydgoszcz 2:0 (0:0)

53 min. Suikowski 1:0 (samobójcza)
73 min. Fijałkowski 2:0 (samobójcza)

STAL: Mysiak, Opielka, Król, Lupa (Ga), Czudo (Lupa), Budek, Gazda, Czyłok, Tobolik, Kapuściński, Gabrysiak.

ZAWISZA: Rosiński, Suikowski, Fijałkowski, Harmata, Rembecki, Sztimler, Chmura, Wafłgóra, Frączkiewicz, Góral, Szmida, (Frączkiewicz II).

Sędziował p. Bilak z Opola. Mielcejskie spotkanie miejscowej Stali z Zawiszą zapisane zostanie w kronikach naszej ekstraklasy jako mecz — curiosum. Nie często bowiem zdarza się, aby w jednym spotkaniu wszystkie bramki dla zwycięzców strzelił obrońcy przeciwnej drużyny. A tak właśnie było w Mielcu.

Pierwszego gola uzyskał dla miejscowych Suikowski. Prawy obrońca zawiszan naciskany przez Gabrysiaka fatalnie zmylił własnego bramkarza i posłał piłkę dokładnie w przeciwny róg. Roz-

pacz niefortunnego strzelca nie miała granic. Nie pomagały przyjazne słowa pociechy ze strony kolegów — Suikowski długo wycierał łzy... Uspokoił się dopiero w momencie, kiedy w kil-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Na stadionie Wallera w Rzeszowie odbyła się w ubiegłym tygodniu spartakiada szkolna, w której startowała młodzież Technikum Ekonomicznego i O-dziezowego.

Na zdjęciu: Uczennice w efektownych pokazach gimnastycznych.

Foto: M. Kopeć

Szwecja - Szwajcaria 4:0 (2:0)

W Sztokholmie rozegrano międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Szwecja — Szwajcaria. Mecz ten był spotkaniem eliminacyjnym w I grupie europejskiej przed mistrzostwami świata w Chile. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli Szwedzi 4:0 (2:0).

Pierwszego gola uzyskał dla miejscowych Suikowski. Prawy obrońca zawiszan naciskany przez Gabrysiaka fatalnie zmylił własnego bramkarza i posłał piłkę dokładnie w przeciwny róg. Roz-

II-ligowcy z Krosna

„znokautowani” na własnym boisku

Legia - Unia Racibórz 0:4 (0:1)

26 min. Michalski 0:1
61 min. Lazar 0:2
63 min. Urbas 0:3
90 min. Lazar 0:4

LEGIA: Kilar, Szajna, Gebarowski, Trzeciak, Kloc, Cwiakala, Kordys, Soltysik, Skowronek, T. Matelowski, A. Matelowski (Nowosielski).

UNIA: Białek (Niemiec), Fink, R. Kiteł, H. Kiteł, Klimaszka, Kokot, Boczek, Zaczek, Urbas, Michalski, Lazar.

Sędziował: p. Komorniczak z Kielc.

Goście z Raciborza rozegrali w sobotę wszelkie sny o potędze (piłkarskiej) Legii. Udowodnili w tym meczu przede wszystkim to, że gospodarze są za powolni, że brak w ich poczynaniach na boisku jakiegokolwiek myśli przewidzianej i że w ich drużynie są luki, które każdy bardziej bystry przeciwnik wykorzystać potrafi. Sami zademonstrowali futbol szybki, poparty skutecznym strzałem i co najważniejsze — gdy spojrzeli, że prawa strona krosnieńskiej obrony nie jest zbyt mocna, tam kierowali długimi przetrzutanymi wszelkie piłki i przed strzałami startował Kilar aż 4 razy musiał skapitulować. Legia z meczu na mecz gra coraz gorzej. Sygnalizowaliśmy już jej słabą formę w spotkaniu z Pogonią Szczecin. Skompromitowała się swoją postawą na boisku w Gilwicach, Zagrała

beznadziejnie w sobotę na swoim stadionie w spotkaniu z Unią. Ale o ile w dwu poprzednich spotkaniach legioniści mieli jeszcze jakiś lut szczęścia, który pozwolił im wyjść obronnie na ogół ręką z wszystkich opresji, to w o-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Pierwsze zwycięstwo na wyjeździe

Calisia - Stal Rzeszów 2:3 (1:1)

3 min. Swierk 0:1
31 „ Matlak 1:1
50 „ Swierk 1:2 (karny)
59 „ Swierk 1:3
75 „ Marciniak 2:3

CALISIA: Gabriel, Wróblewski, Kuchnicki, Wozny, Budacz, Sobczak, Marciniak, Kruk, Matlak, Zurkowski, Bończak.

STAL: Magierski, Gnida, Myśliwiec, Skiba, Winiarski, Kreniewowski, Matysiak, Kruk, Szalacha (Janiak), Stawarz, Swierk. Rzeszowska Stal ma w tym roku dość dziwnie ułożony rozkład jazdy. W dziesięciu poprzednich spotkaniach mistrzowskich (z wyjątkiem Bałtyku) rozgrywała spotkania z czołowymi drużynami II ligi (prócz Pogoni Szczecin). Rzeszowscy piłkarze rozegrali dotychczas 5 spotkań na wyjeździe,

z których 4 zakończyły się ich porażką. Dopiero w dniu wczorajszym zdołali przełamać złą passę, odnosząc cenne i w pełni zasłużone zwycięstwo z groźną u siebie jadenastką Calisii. Oby była to zapowiedź dobrej formy rzeszowskiego zespołu, który obecnie będzie miał mecze raczej ze słabszymi przeciwnikami.

W niedzielę rzeszowianie zademonstrowali ładną grę techniczną, a przede wszystkim na słowa pochwały zasłużyła piłka ofensywna, która raz po raz zwiaz-

(Ciąg dalszy na str. 2)

I eliminacja do żużlowych mistrzostw świata

Sukces Kapala

Zużlowcy polscy odnieśli szereg sukcesów w pierwszej eliminacji do żużlowych mistrzostw świata. Zawody eliminacyjne rozegrane w Liberecu (Czechosłowacja), w Abensbergu (NRF) i w Poznaniu. W Liberecu do drugiej eliminacji zakwalifikowali się wszyscy czterej Polacy. Zwyciężył Kapala — 12 pkt, przed Idzikowskim (Polska) — 12, Plechanowem (ZSRR) — 12, Polukardem (Polska) — 11, Kępa (Polska) — 10, Dusankiem (CSRS) — 9 i Spinka (CSRS) — 8 pkt.

W Abensbergu (NRF) zwycięzca eliminacji został trzykrotny mistrz Europy — Ho-meister (NRF) — 15 pkt. Drugim był Kaiser (Pol-

ska) — 12 pkt, 3) Kasper (CSRS) — 11 pkt, 4) Volf (senior) (CSRS) — 11 pkt, 5) Volf (junior) (CSRS) — 10 pkt, 6) Bentke (Polska) — 8 pkt, 7) Rurarz (Polska) — 8 pkt, 8) Waloszek (Polska) — 8 pkt. W Poznaniu walka o zakwalifikowanie się do II eliminacji toczyła się między zawodnikami Czechosłowacji i Polski. Zwyciężył Bartonek (CSRS) — 15 pkt, przed Slanym (CSRS) — 14 pkt. Dalsze miejsca zajęli: 3) Tkocz (Polska) — 10 pkt, 4) Maj (Polska) — 10 pkt, 5) Slabon (Polska) — 10 pkt, 6) Kusiak (Polska) — 9 pkt, 7) Kubicek (CSRS) — 8 pkt i 8) Ralis (CSRS) — 8 pkt. Sułowski zajął 9 miejsce, a Switla dopiero 10.



PRZED MISTRZO- STWAMI EUROPY W BOKSIE

Bokserzy zdoływają kondukcję nad morzem w ośrodku sportowym w Cetniewie.

Na zdjęciu obok: Bieg przełajowy w terenie — prowadził Gugniewicz CAF — fot. Ukietjewski

O Puchar Polski na żużlu

Małopolska - Pomorze 51:21

W sobotę 27 bm. rozegrany został w Rzeszowie mecz o Puchar Polski na żużlu, pomiędzy reprezentacją Małopolski i Pomorza. Zastępowe zwycięstwo odniosła drużyna gospodarzy, dla której punkty zdobyli: Spychała 11, Kościelak i Stawicki po 3, Ciepiela i Chwilczyński po 2,5, Brzozowski 2 i Pytko — 1. Dla pokonanych natomiast R. Switla 3, S. Kaiser 2, Nowak i Switla po 2 oraz Podlewski L. Najlepszy czas dnia uzyskał w VI biegu Spychała — 79,8. Widzów ponad 5 tys.

Drużyna Małopolski oparta głównie na Stali Rzeszów, uzupełniona Ciepielą i Pytką z Unii oraz Chwilczyńskim z Wandy — przewyższała pod każdym względem zespół gości: przygotowaniem ma-

szyn, taktyką (szczególnie podobała się pod tym względem para rzeszowska — Spychała — Kościelak), techniką jazdy, startami i ambicją. W drużynie Pomorza, w której aż 5 zawodników rekrutowało się z Legii Gdańsk, a dwaj pozostali reprezentowali Polonię Bydgoszcz — na wyróżnienie zasłużył jedynie Switla i Kaiser, którzy starali się nawzajem równoważną walkę z gospodarzami. Pozostali — z wyjątkiem Zachary w jednym biegu gdy jadąc dużej czas na drugiej pozycji przed Chwilczyńskim, nim upadek wyeliminował go z walki — robili wrażenie zupełnych nowi-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Stal - Zawisza Bydgoszcz 2:0 (0:0)

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Kanaście minut stoper Filakowski „popisał się” jeszcze dokładniejszym strzałem do siatki Rosińskiego nie dając swojemu bramkarzowi absolutnie żadnych szans.

Co w takim razie robili nasi napastnicy - zapyta zdziwiony czytelnik. Ano grali... Tylko, że z tą grą najciszej nie było dobrze. Atak pozabawiony energicznego kierownika (Pyka nadal jest

Calisia

- Stal Rzeszów 2:3 (1:1)

(Ciąg dalszy ze str. 1)

era w drugiej fazie zawodów strzelała dość często. Atak Stali tworzył dopiero po przerwie bardzo niebezpieczną linię, kiedy to Janiak wszedł w miejsce Szlachy. Bardzo dobrze zagrał Świerk zdobywca trzech bramek. Gorzej natomiast wypadły linie defensywne, które starzały groźne sytuacje pod własną bramką. Mogło to zakończyć się utratą dwóch przynajmniej goli. Dopiero, gdy w 75 min. Marciniak zdobył dla Calisii drugą bramkę, wówczas goście widząc niebezpieczeństwo, zaczęli bronić zwycięstwa. Trzeba przyznać, że cały zespół Rzeszowa pozostawił po sobie jak najlepsze wrażenie i gdy skonoliduje się we wszystkich liniach, wówczas może mieć jeszcze wiele do powiedzenia w tegorocznej batalii mistrzowskiej. Taka przynajmniej opinia panowała w Kaliszu po końcowym gwizdku sędziego. Jedynym może słabym punktem był bramkarz, który raz za razem niepokonywał.

St. G.



Legia Krosno — Unia Racibórz 0:4 (0:1)
Garbarnia Kraków — Bałtyk Gdynia 2:1 (1:1)
Śląsk Wrocław — Arkonia Szczecin 1:0 (0:0)
Calisia Kalisz — Stal Rzeszów 2:3 (1:1)
Arka Gdynia — Polonia Warszawa 0:0
Naprzód Lipiny — Wawel Kraków 4:0 (3:0)
Piast Gliwice — Lublinianka 2:1 (1:0)
Pogoń Szczecin — Olimpia Poznań 2:1 (1:0)
Unia Tarnów — Gwardia Warszawa 2:3 (1:0)

TABELA

1. Śląsk	16:4	16:7
2. Naprzód	13:7	19:7
3. Arkonia	13:7	10:5
4. Gwardia	13:7	23:14
5. Unia Racibórz	12:6	19:11
6. Pogoń Szczecin	12:8	16:12
7. Legia Krosno	12:8	11:10
8. Garbarnia	11:9	17:11
9. Wawel	11:9	16:15
10. Arka	10:10	17:15
11. Stal Rz.	10:10	13:18
12. Calisia	8:12	13:16
13. Unia Tarnów	8:12	9:15
14. Bałtyk	7:11	6:12
15. Polonia W-wa	7:13	4:9
16. Lublinianka	6:14	13:16
17. Piast	6:14	7:20
18. Olimpia	3:17	12:28

Legia - Unia Racibórz 0:4 (0:1)

(Ciąg dalszy ze str. 1)

statnik spotkaniu to szczęście ich opuściło i przegrali u siebie w stosunku jakiego jeszcze kroniki krośnieńskiego stadionu w spotkaniu II-ligowych nie zanotowały.

To już nie była przegrana. To był piłkarski nokaut. Po każdym nocaucie bokser musi obowiązkowo przez 4 tygodnie odpoczywać. Wydaje się, że taki odpoczynek przydałby się też niektórym zawodnikom krośnieńskiej drużyny. Mieliby wtedy czas na poprawienie kondycji (w sobotę wyraźnie szwankowała i goście skończyli mecz znacznie mniej zmęczeni niż gospodarze), celności oddawanych na bramkę strzałów i dokładności podań. Trener krośnian p. Pelepyśzyn poszedłby z pewnością na taką koncepcję i chętnie wprowadziłby do pierwszej drużyny „nowe twarze”, ale cóż z chęci, skoro w Krośnie się mówi powszechnie, że rezerwy Legii niestety brak i trener przy ustawianiu drużyny musi obracać się w kręgu jednych i tych samych nazwisk.

Tymczasem z 12 zawodników Legii, którzy wystąpili w sobotnim spotkaniu na krośnieńskim stadionie, tylko do jednego Kilara nie można mieć żadnych zastrzeżeń. Co więcej - pochwałę go wypada za parę udanych interwencji, które jego umiejętnościom bramkarskim i

kontuzjowany - ale już wraca do zdrowia), kombinował bardzo chaotycznie. Toboliński niestety nie potrafił wprowadzić ład w tej formacji. Rządki przechodził na skrzydła, a na środku regularnie przegrywał pojedynki z roslim stoperem Fijałkowskim. Raz tylko przytomnie przepuścił ostrą piłkę pod nogi swojego „antola stróża” i wtedy właśnie padła samobójcza druga bramka. Dobrze i to, ale powiedzmy szczerze - niezbyt obfity jest ten plan, jak na 90 minut gry.

Nienajlepiej też działo się na obu flankach. Owszem, ataki szły często, ale strzałów było mało i gdyby nie... ofensywnie nastawiona obrona Zawiszy, kto wie czy Mielec zapisałby w tym meczu punkty na swoją korzyść.

Do linii pomocy również wnosić można zasadnicze zastrzeżenia. Czudno był wyraźnie niedysponowany i grał tylko pierwszą połowę, natomiast Budek, jak rzadko u tego doświadzonego zawodnika podawał niecelnie, a w bezpośrednich pojedynkach też nie błyszczał. W drugiej części para Lupa - Budek grała już znacznie lepiej. Również dopiero po przerwie, pełne zaangażowanie budziła gra obrońców. Bardzo dobrze wypadł Opieka. Król jak zwykle panował suwerennie na środku, a powrót Gaja do drużyny był bardzo udany. Mysłak w bramce nie był specjalnie zatrudniany, ale kilka jego interwencji wskazywało, że nadal utrzymuje wysoką formę.

Drużyna Zawiszy na ogół prezentowała się korzystnie. Technicznie nie ustępowała gospodarzom, grała szybko, ale też do linii pola karnego. Kilka strzałów Frączkiewicza to stanowczo za mało jak na I-ligową formację ataku. Najlepiej w tej linii wypadł prawy łącznik Waligóra. „Stary” Rembecki wystąpił w pomocy i był bardzo pożytecznym zawodnikiem dla swego zespołu. Obrońcy grali bardzo nerwowo, na co wskazywały okoliczności, w jakich rozstrzygnięty się losy spotkania.

Mecz był dość żywy, prowadzony w ostrych tempach, ale niestety bardzo chaotyczny i dlatego nie może otrzymać wysokiej oceny. Przez cały czas lekka przewaga posiadali mielczanie. Szczególnie po przerwie natarciście stawili się w 51 min. przyniosło pierwszy rezultat w postaci samobójczej bramki Sulikowskiego. W odpowiedzi wojskowi zaczęli energicznie kontrata-

O Puchar Polski na żużlu

Małopolska - Pomorze 51:21

(Ciąg dalszy ze str. 1)

czyszy (przed wszystkim Doma-

niecki). Mimo braku najlepszych zawodników w obu zespołach (startowali oni jak wiadomo w eliminacjach do mistrzostw świata) mecz był nie mniej ciekawy, niż niejedyn ligowy, a gdyby nie był słaby poziom większości zawodników Pomorza - byłby jeszcze bardziej emocjonujący. Próbkę tego mieliśmy np. w biegu V, gdy Ciepiela przypuszczał zażarte ataki na prowadzącego Kaisera, w biegu VIII, gdy ten sam Kaiser co chwilę próbował przedrzeć się przez blokadę świetnie jadącej pary Spychała - Kościelaka, w biegu XI, XII i innych. W drużynie Małopolski na szczególne wyróżnienie zasłużyli: Spychała, pewnie wygrywający każdy swój bieg, Stawicki, który po pechowym swym pierwszym biegu w następnych spisywał się na ogół bez zarzutu, oraz Kościelak. Niezłi byli reszta i wszyscy pozostali. (trap)

kować i gra nabręła rumieńców, ponieważ miejscowi też nie byli dłużni. Druga niefortunna bramka wypracowana przez Gaję i Tobolińską ale strzało przez Fijałkowskiego zalała bramkę drużyny Zawiszy. W ostatnich 20 minutach mielczanie wypracowali i niestety zaprzęśli kilka bardzo dogodnych sytuacji.

J. Filipowicz

Piłka ręczna

Juniorzy MKS Mielec mistrzami Okręgu

W dniu wczorajszym rozegrane zostały w Rzeszowie finałowe spotkania o mistrzostwo okręgu juniorów w piłce ręcznej. Wyniki: MKS Zryw Mielec - MKS Zryw Sanok 20:13 (11:9), MKS Zryw Mielec - MKS Jarosław 17:2 (8:2), MKS Jarosław - MKS Zryw Sanok 16:14 (10:5).

Tytuł mistrza okręgu zdobyli juniorzy MKS Zryw Mielec, wśród których najlepszymi zawodnikami byli Zwoźny, Zawadzki, Tara, Mazlarski, Niemczycki i Gesing.

Zapasy

LZS Palikovia - Stal Rzeszów 7:9

W dniu wczorajszym rozegrany został mecz zapasniczy o mistrzostwo okręgu rzeszowsko-krakowskiego pomiędzy rzeszowską Stalią, a LZS z Palikowki. Niespodziewanie, lecz w pełni zasłużenie zwycięstwo odniósł zapasniczy Stali. Trzeba podkreślić, że sekcja ta istnieje niepełna pół roku, a treningi prowadzi p. Malek.

Wyniki techniczne walk (na pierwszym miejscu zawodnicy Stali):

W wadze muszej Trojanowski pokonał Konia, w kociej Gajdek przegrał z Wawrzkończem, w półkowej Stasiewicz wygrał na punkty z Furmanem, w lekkiej Kamiński przegrał z St. Ciskiem, w półśredniej Mazgaj położył na łopatki Łopuszańskiego, w średniej Malek wygrał z Pasierbem, w półciężkiej Wróbel zremisował z Głowackim, a w wadze ciężkiej doszło do nie lada niespodzianki, bowiem Makowiecki wy-punktował J. Ciska.

Liga Juniorów

Walter Rzeszów - Byskawica Przemysł 2:0 (0:0)

Stal Mielec - Stal Rzeszów 0:1 (0:1)

Stal Dębica - Resovia 5:0 (2:0)

Stal Sanok - Czujaj Przemysł 2:1 (1:0)

TABELA

1. Stal Dębica	20:6	35:18
2. Stal Rzeszów	16:10	19:15
3. Czujaj	14:12	30:27
4. Resovia	14:12	29:26
5. Byskawica	12:14	17:24
6. Walter	12:14	15:23
7. Stal Sanok	11:15	23:35
8. Stal Mielec	5:21	14:24



Polonia Przemysł nie rezygnuje

CZUWAJ PRZEMYSŁ

- POLONIA PRZEMYSŁ 1:3 (0:2)

11 min. Kuropij 0:1
43 min. Kawiak 0:2
47 min. Kawiak 0:3
78 min. Piwowar 1:3

CZUWAJ: Blachut, Świecki, Kurc, Zatonka, Kwiatkowski, Ekert, Piwowar, Lewkowicz, Busz (Gnat), Poczesny, Lewandowski.

POLONIA: Szczurowski, Sawka, Czarnicki, Kłocko, Piechnicki, Wydra, Kuropij, Gajewski, Krajewski, Kawiak, Miśkiewicz. Sędziował p. Dudek z Rzeszowa.

Derby przemyskie pomiędzy Czujajem a Polonią przybrała okładkę rekordowa ilość sympatyków piłki nożnej. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Polonii, która potrafiła lepiej wykorzystać okazje podbramkowe. Gra toczyła się na śliskim i pełnym kałuż terenie, co stwarzało dla obu zespołów bardzo ciężkie warunki. Mimo tych trudnych warunków, szybkie tempo utrzy-mywało się do końca spotkania, a Czujaj nie rezygnował z walki do ostatniej chwili. W pierwszych 10 minutach gospodarze mają aż trzykrotne okazje do zdobycia bramki. Po jednej z akcji Czujaju zakończonych rzutem rożnym, nastąpił natychmiastowy kontratak Polonii lewą stroną, Kawiak strzelił wzdłuż linii bramkowej, a nadbiegający Kuropij skierował ją obok bezradnego Blachuta do siatki.

W 27 min. znów notujemy gorący moment pod bramką Polonii, ale Szczurowski w ostatniej chwili wybił ją na róg ostry strzał Poczesny. Dopiero na 2 min. przed końcem pierwszej połowy pada druga bramka, kiedy to Kawiak przytomnie wyko-rzystał „centrum” Miśkiewicza i z bliskiej odległości zmusił Blachuta po raz drugi do kapitulacji.

Po przerwie już w 47 min. Gajewski po minucie trzech zawodników Czujaju, stworzył gorącą sytuację pod bramką Blachuta, a Kawiak dopełnił reszty. Pod koniec meczu Piwowar bezpo-srednio z rzutu rożnego uzyskał honorową bramkę dla swych barw, ustalając wynik spotkania.

STAL NOWA DĘBA - STAL IB MIELEC 6:3 (3:2)

19 min. Mokrzycki 0:1
22 " Planeta 0:2
28 " Siorek 1:2
43 " Kalinowski 2:2 (z karnego)

44 " Siorek 3:2
48 " Mikołajewski 4:2
51 " Mikołajewski 5:2
59 " Samis 6:2
70 " Planeta 6:3

STAL Nowa Dęba: Byrka, Poczalik, Barnaś, Korczak, Szelest, Stróż, Ośka, Siorek, Kalinowski, Samis, Mikołajewski.
STAL IB Mielec: Pytlas, Bednarczyk, Juraszczak, Flaum, Sudół, Lewandowski, Mokrzycki, Pigula, Planeta, Korpalski, Ortyl. Sędziował p. Porada z Rzeszowa.

Tuż po rozpoczęciu spotkania, stalowcy z Mielca z miejsca przejęli inicjatywę i uzyskali przewagę. Wobec słabej postawy obrońcy gospodarzy, goście w krótkich odstępach zdobyli prowadzenie. Zdawało się, że gospodarze nie potrafią już odrobić straconego terenu. Tymczasem w 28 minucie Siorek zaimponował samotny rajd i po minucie trzech zawodników strzelił nieuchronnie obok Pytlasa. Na 2 minuty przed przerwą zostało ustalony na polu karnym Mikołajewski, podkutywany rzut karny, Kalinowski pewnie zamienia na wyrównującą bramkę. Jeszcze nie przemienia radość sympatyków z Dęby, a Siorek zdobywa prowadzenie dla swych barw, strzelając trzecią bramkę. Po zmianie stron gospodarze przeszli do generalnej ofensywy spychając gości do obrony. Na rezultaty nie trzeba było długo czekać i gospodarze zdobywają kolejno trzy bramki. Pod koniec spotkania stalowcy z Dęby mają już zapewniony wynik, tro-

szą zwolnił tempo gry, co skrzętnie wykorzystali przeciwnicy i w 70 minucie Planeta ustalił wynik meczu.

WALTER RZESZÓW - JKS JAROSŁAW 1:2 (1:1)

18 min. Kolbusz 1:0
42 min. Kolodziej 1:1
65 min. Trojnak 1:2

WALTER: Walasek (Stuhm), Kasjan, K. Jurkiewicz, Gluchowski, Mendon, Bielas, Kolbusz, Rączy, R. Jurkiewicz (Kłoda), Nowak, Jezowitz.

JKS: Dobrowolski, Bartłomiej, Ozylo, Sura, Chmielewicz, Lichonczak, Kolodziej, Plantycz (Dresków), Chmielewski, Skrzypek, Trojnak.

Sędziował p. Trygalski z Przemysła.
Zagrożone spadkiem obydwa zespoły zagrały to spotkanie ambitnie i z wolą zwycięstwa. Bardziej dokładnie i lepiej wytrzymały go-kondycyjnie ten mecz JKS wygrał zupełnie zasłużenie. Gospodarze zagraли nerwowo szczególnie w linii ataku, która prawie przez całe 90 minut nie potrafiła zagrozić bramce JKS. Samo spotkanie nie stało na wysokim poziomie, lecz było twardą walką o bezcenne dla obydwu zespołów punkty. Więcej okazji do zdobycia bramki mieli goście, lecz zastępujący po przerwie Waloska Stulim w porę zażegnany niebezpieczeństwo utraty bramki. Gospodarze zagraли poniżej swego normalnego poziomu, goście zaś mimo



III LIGA ŻEŃSKA

Resovia - Start Radom 2:3 (15:9, 11:15, 15:3, 10:15, 14:16)
KKS Radom - LZS Sonina 3:1 (15:7, 6:15, 15:13, 15:13)
Start Radom - LZS Sonina 3:0 (15:0, 15:11, 15:1)
Resovia - RKS Radom 0:3 (6:15, 14:16, 11:15)

III LIGA MĘSKA

LZS Munina - Siarka Tarnobrzeg 3:0
Krośnianka - Resovia 0:3
Krośnianka - Siarka Tarnobrzeg 0:3
LZS Munina - Resovia 1:3

Wyciąg kolarski Lublin - Rzeszów

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Kolarze licencji IV ze startu w Zawichoście będą mieli do pokonania trasę 50-kilometrową.
Meta I podetapu znajdować się będzie na bieżni stadionu Stali St. Wola.
W drugim dniu, kolarze II i III licencji wystartują ze Stalowej Woli i przejadą przez Tarnobrzeg, Kolbuszowę, Sędziszów na metę do Rzeszowa, zaś licencji IV wystartują z Kolbuszowej. Meta wyciągów II podetapu znajdować się będzie na bieżni stadionu Resovii.

W tym tygodniu rozpoczynamy turniej siatkówki drużyn niezrzeszonych

W tym tygodniu rozpoczynamy turniej siatkówki drużyn niezrzeszonych o pucharu KW PZPR i WKKFIT oraz nagrody ufundowane przez współorganizatora tej imprezy MKKFIT w Rzeszowie.

za specjalnie nie byszczyli, przewyższali gospodarzy lepszym przygotowaniem technicznym, a przede wszystkim kondycyjnym. W 80 minucie sędzia p. Trygalski z Przemysła usunął z boiska stopera JKS Ozylo za obrazę słowną.

TABELA

1. Polonia	27:11	47:22
2. Stal St. Wola	25:13	47:25
3. Górnik	20:18	30:30
4. Resovia	19:19	29:23
5. Czujaj	19:19	34:28
6. Stal IB Mielec	19:19	31:39
7. JKS	18:20	34:35
8. Unia Sarzyna	18:20	26:34
9. Stal Dębica	17:21	25:25
10. Krośnianka	17:21	24:26
11. Stal N. Dęba	16:22	29:49
12. Walter	13:25	22:42



GRUPA POŁOCCNA

Polna Przemysł - JKS Ib 4:0 (2:0)
Orzeł Przeworsk - LZS Przedmieście 3:2 (2:2)
Stal Gorzyce - Stal Łańcut 3:1 (1:0)
Stal IB St. Wola - Zenit Nisko 2:3 (2:1)
Sparta Leżajsk - Siarka Tarnobrzeg 2:3 (1:1)
LZS Zurawica - LZS Przybyśzówka 1:1 (1:1)

TABELA

1. Polna	30:6	54:18
2. Siarka	26:10	47:21
3. Zenit	26:10	36:23
4. Stal Łańcut	22:14	32:19
5. Stal Gorzyce	20:16	38:35
6. LZS Przybyśz.	19:15	27:28
7. Orzeł Przew.	17:17	37:32
8. JKS Ib	14:22	38:56
9. LZS Zurawica	13:23	38:38
10. Stal IB St. W.	10:24	26:42
11. LZS Przedm.	10:24	21:42
12. Sparta Leżajsk	5:29	19:59

GRUPA POŁUDNIOWA

Start Rymanów - Legia Ib Krosno 3:1 (1:1)
Wisłoka Dębica - Lechia Sędziszów 8:0 (5:0)
Krośnianka Ib - Stal Sanok 1:3 (1:2)
Bieszczady Rzeszów - Czarni Jasio 7:2 (3:0)
Nafta Jedlicze - Stal IB Dębica 1:4 (0:2)
Stal IB Rzeszów - Gryf Mielec 2:2 (1:1)

TABELA

1. Stal IB Rz.	28:8	53:24
2. Bieszczady Rz.	27:9	62:24
3. Wisłoka Dębica	26:10	50:24
4. Start Rym.	21:15	45:26
5. Stal Sanok	21:15	50:35
6. Legia Ib Kros.	20:16	42:30
7. Stal IB Dęb.	17:19	25:39
8. Czarni Jasio	16:20	35:41
9. Gryf Mielec	16:20	31:39
10. Lechia Sędz.	12:22	27:58
11. Nafta Jedlicze	8:28	23:62
12. Krośnianka Ib	4:34	15:61

Do turnieju tego zgłoszyli się następujące zespoły żeńskie: Liceum Miodrej Gwardii, Ogniska „Ruch”, Resovia, Ogniska TKKF i WSK. Az 14 drużyn męskich nadałoby swe zgłoszenia do tego turnieju: a to WKS Lotnik, KW MO, Oldboje Resovii, ZMS Kolarz, łączność I i II, Arged, PTHW, Ognisko TKKF, Aptek, Sąd Wojewódzki, Rzeszowskie Zakłady Przemysłu Terenowego, WSK i Ognisko.

Podkreślamy zarazem, że turniej ten będzie finałem spartakiady miejskiej. Dlatego też można jeszcze zgłoszenia do udziału w imprezie.

W dniu dzisiejszym w świetlicy Ogniska TKKF w Rzeszowie (za Teatrem) ul. Tkaczowa odbędzie się o godz. 15.30 zebranie kierowników drużyn. Na zebraniu powyższe zapraszamy przedstawicieli zespołów jeszcze nie zgłoszonych, a pragnących uczestniczyć w tym turnieju.

Najlepszy czas dnia uzyskał w II biegu Wróżyński (Start) 92.0. Punkty dla Legii zdobyli: Gasiorek 13.5, Pruchniak 12.5, Winch 6. Kret 5. Andrzejewski 3 i Waliszko 1, a dla pokonanych Pogorzelski 11, Wróżyński 9, Kwarciński 7, Cieśliewicz 5, Wróblewski 2 i Gujański 1.

TOTO-LOTEK
6, 7, 17, 33, 38, 48
(dod. 30)

Nam strzelać

zakazano

Unia Sarzyna - Resovia 0:0

UNIA: Niecałek, Wojnarowicz, Miazga, Deutschmann, Makowiecki, Kozak, Lada, Danys, Sekulski, Cuiplak, Wolowicz.

RESOVIA: Szafrankiewicz, Kraus, Wilk, Książek, Lelek, Rachwał, Haber, Surmiak, Szczerba, Rozborski (Nędza), Szeliga.

Sędziował p. Kozak z Mielca.

W pierwszej połowie zdecydowaną przewagę mieli zawodnicy Resovii, którzy pokazali w sobotę ładną dla oka grę. Jednak ich



akcją ofensywną — jak zwykle zresztą brak było wykończenia pod bramką przeciwnika. Od czasu do czasu jedynie pomocnik Rachwał starał się wyręczyć swych współpartnerów z linii ataku, strzelając dość celnie i silnie. Po zmianie stron rzeszowianie mieli przewagę jeszcze przez około 15 minut, po czym gra się wyrównała. W tej części spotkania zanotowaliśmy trzy okazje, z których można było zdobyć prawidłowe bramki. Wprawdzie raz Surmiak, a później Lada umieścili piłkę w siatce, ale sędzia w obu wypadkach dopatrywał się pozycji „spalonej”. W sumie mecz stał na dobrym poziomie, a Resovia pochwalnie można by jedynie za niezłe wyszkolenie techniczne, a zganic za mało skuteczną grę. W zespole Unii na najlepszą notę zasłużył bramkarz Niecałek, który kilkakrotnie uchronił swą drużynę od utraty gola.

Te punkty na wagę złota

Stal Dębica

- Krośnianka 1:0 (0:0)

63 min. Krok 1:0
STAL: Porzucek, Panek, Książek, Grabiec, Poller, Bułat, Błaszkiwicz, Burdzy, Janczura (Trojański), Grabowski, Krok.

KROŚNIANKA: Kolanek, Mieszin, Wierdak, Hejnar, Jurczyk, Boruta, Habrat, Folicik, Roźniata, Zajdel I, Zajdel II.

Sędziował p. Mazur z Jarosławia.

To była typowa walka o punkty. W pierwszej połowie gra była bardzo słaba i wówczas nieco lepszy był Krośnianie, którzy stworzyli kilka niebezpiecznych sytuacji pod bramką Porzuczka. Atak Stali, którego kierownikiem był Janczura właściwie nie istniał w I połowie. Kierownictwo Stali zrobiło błąd, wstawiając juniora Janczurę na kierownika napadu. Zawodnik ten z powodzeniem mógłby grać na każdej innej pozycji. Po zmianie stron Krok dowodził atakiem, a w miejsce Janczury wszedł Trojański i wówczas gra uległa poprawie. Stalowcy widząc, że z Krośnianką nie ma żartów ruszyli do ataku. W wyniku stałej ofensywy, Krok w 63 min. zdobył jedyną — jak się później okazało — bramkę w tym meczu. W dalszym ciągu trwał napór gospodarzy, a motorem wszelkich akcji był Bułat w pomocy i Grabowski w ataku. Ostatnie minuty upłynęły pod znakiem przewagi gości, jednak dębiczanie nie pozwolili odebrać sobie cennego dla nich zwycięstwa.

Kandydat na mistrza zawiódł

Górnik Gorlice - Stal St. Wola 1:0 (0:0)

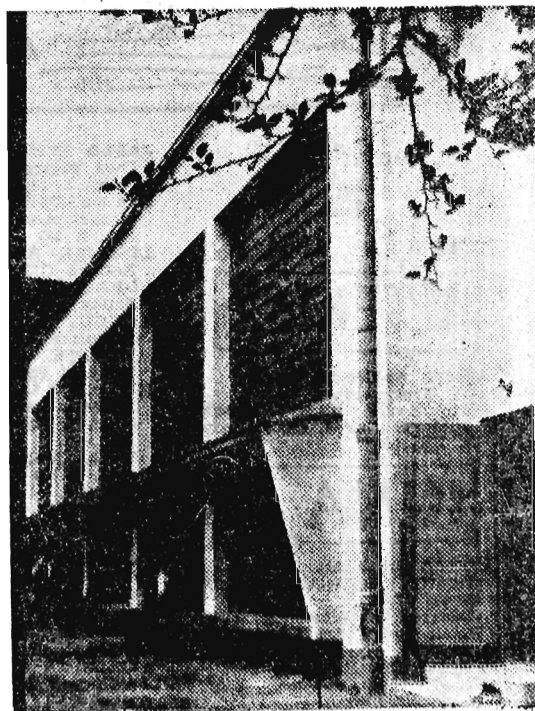
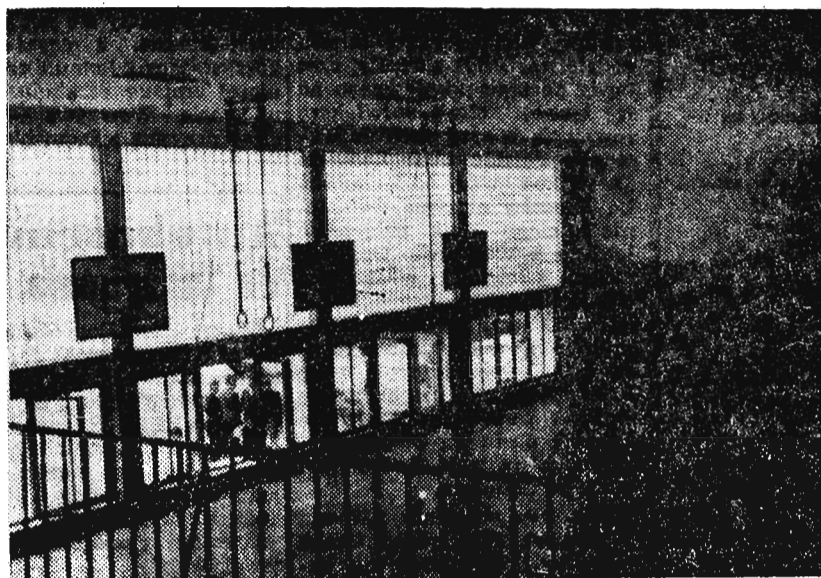
59 min. Komurkiewicz 1:0
GÓRNIK: Hałuch, Furmanek, Krzysztofik, Pluciński, Telega, Skiba, Trojanowicz I, Trojanowicz II, Kutys (Latawiec), Wierzbicki, Komurkiewicz.

STAL: Latawiec, Samajda, Kwiatkowski, Nowak, Górski, Dymowski I, Leś, Gawacki, Bandasiewicz, Dymowski II, Bienias.

Sędziował p. Fałara z Krosna.

W rewanżowym meczu zespół Górnika odniósł wprawdzie nikłe, lecz zupełnie zasłużone zwycięstwo. Początkowo tempo gry było słabe, ale w miarę upływu minut przybierało na szybkości wskutek wzrastającego naporu obu drużyn. W 10 min. Gawacki z najbliższej odległości spudłował, posyłając piłkę nad poprzeczkę. W dwie minuty później ostry strzał Komurkiewicza obronił we wspaniałym stylu Latawiec, a w 14 min. zanotowaliśmy składną akcję Górnika lewą stroną i w momencie, kiedy Komurkiewicz był sam na sam z golkiperelem Stali, piłka trafiła w rękę zawodnika Gorlic i goście... nie stracili bramki. Do końca pierwszej połowy żadna z drużyn nie zdobyła się na oddanie skutecznego strzału. Już w pierwszej minucie po przerwie Latawiec popisał się wspaniałą obroną niezwykłe groźnego strzału Trojanowicza II. Napór Górnika był teraz coraz większy i w 59 min. Komurkiewicz silnym strzałem umieścił piłkę w bramce gości. Po jej utracie stalowcy poderwali się do kontrataku, jednak defensywa Górnika w porę paralizowała wszelkie akcje gości. W 75 min. omal nie padła druga bramka, ale tym razem strzał

Trojanowicza II trafił w słupek. Przed końcem meczu gospodarze umiejętnie bronili się. Nadmienić należy, że Stal właściwie nieczym specjalnym nie zaimponowała, w zasadzie nie przypominała zespołu kandydującego do tytułu mistrzowskiego. Przede wszystkim ich akcją ofensywną brak było wykończenia.



Oto front sali gimnastycznej Liceum Męskiego w Rzeszowie przy ul. 3 Maja.

Ta najstarsza średnia szkoła w naszym województwie otrzymała naprawde wspaniały obiekt, którego pozadrodzić może każde miasto. Dlatego też wykonawcy, tj. Rzeszowskiemu Przedsiębiorstwu Robót Inżynieryjnych należą się duże brawa. Sala o wymiarach 26x14 m posiada przepiękne boiska do koszykówki i siatkówki, 7-osobowej piłki ręcznej, balkony na około 300 widzów, szatnie, natryski, magazyny, pokój lekarza.

Dyrektor Liceum tow. Kiliarski oraz nauczyciel w Stanisław Grzesiek wspomnieli o niezmiernych trudnościach piętrzących się raz po raz podczas budowy tejże właśnie sali. Budowę rozpoczęto w jesieni 1969 roku. Raz nie było środków, a drugi limitów i tak na zmianę. Ale najważniejsze, że sala jest już gotowa i tow. Grzesiek — znany trener gimnastyki akrobatycznej, zapowiada, że teraz wraz z uczniami pokaże co potrafi. Będzie zespół akrobatyczny, drużyna koszykówki, siatkówki itp. I to jakie.

Podczas technicznego przekazania obecni byli m. in. kurator Zmudka oraz przew. WKKFiT tow. Grzesiowski.

Brak tylko jeszcze pełnego wyposażenia do ćwiczeń gimnastycznych. Mamy wrażenie, że wojewódzkie władze sportowe przyjdą szkole z pomocą i może tak w dniu uroczystego otwarcia zrobią młodzieży piękny prezent.

Foto: M. Kopeć

Z. Rybak

Mali lekkoatleci Rzeszowa i Lublina na starcie

Staraniem Rzeszowskiego i Lubelskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki zorganizowano w Lublinie spotkanie lekkoatletyczne w czwórbój pomiędzy Młodzieżową Szkołą Sportową WKKFiT Rzeszów, a SKS Szkół Podstawowych Lublina.

WYNIKI TECHNICZNE
DZIEWCZĘTA 60 m: 1) M. Baran MSS — 8,5 sek., 2) K. Zak MSS — 8,8 sek., 3) A. Szozda MSS — 9,2 sek.

Skok wwyż: 1) A. Szozda MSS — 124 cm., 2) M. Baran MSS — 120 cm., 3) K. Zak MSS 120 cm.

Skok w dal: 1) M. Baran MSS 4,07 m., A. Szozda MSS — 3,92 m., 3) E. Wrońska SKS — 3,70 m.

Rzut palantówką: 1) M. Baran MSS — 39,10 m., 2) T. Dyjak SKS 38,40 m., 3) Z. Wójcik SKS — 36,50 m.

CHŁOPCY: 60 m: 1) J. Zda-

nowski MSS — 8,0 sek., 2) K. Wiatrowski SKS — 8,4 sek., Wł. Martyszumiec SKS — 8,5 sek.
Skok wwyż: 1) K. Wiatrowski SKS — 134 cm., 2) J. Węgrzyn SKS — 130 cm., 3) J. Zdanowski MSS — 130 cm.

Skok w dal: 1) K. Wiatrowski SKS — 4,90 m., 2) Z. Zdanowski MSS — 4,82 m., 3) R. Czyż — 4,77 m.

Rzut palantówką: 1) J. Zdanowski MSS — 67,00 m., 2) Z. Miśków MSS — 66,00 m., 3) M. Wójtowicz SKS — 62,50 m.

W ogólnej punktacji zawodów zespół dziewcząt z MSS Rzeszów uzyskał 1087 pkt., a SKS Lublin 825 pkt. Drużyna chłopców z MSS zebrała 1150 pkt., a SKS — 1078 pkt.
E. GOŁĄB

Od jakiegoś już czasu zaczynają się mnożyć bardzo miłe uroczystości, organizowane z okazji otwarcia różnych obiektów sportowych. Nie będzie chyba przesadą, że notujemy je (uroczystości)—po jakimś czasie. Ostatnio pisałem o przekazaniu stadionu szkolnego młodzieży Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Miejscu Piastowym, a już w ub. tygodniu w czwartek byłem świadkiem technicznego odbioru. Uroczyste otwarcie przepięknej sali gimnastycznej Liceum Ogólnokształcącego w Rzeszowie przy ul. 3 Maja nastąpi w czwartku przed Spartakiadą Wojewódzką.

Widok wnętrza sali gimnastycznej.



Foto: M. Kopeć

Z. Rybak

Przemysł już poza konkurencją?

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Lp.	Powiat	Ilość spartakiad	Liczba startujących	W tym kobiet
1.	Przemysł	138	45.083	20.394
2.	Jarosław	64	15.517	4.811
3.	Dębica	62	13.288	4.220
4.	Nisko	25	10.268	4.512
5.	Stalowa Wola	9	8.905	1.066
6.	Jasło	34	6.590	3.210
7.	Gorlice	15	6.499	2.952
8.	Tarnobrzeg	22	5.458	2.229
9.	Radymno	15	6.244	1.378
10.	Rzeszów m.	64	5.189	1.149
11.	Sanok	15	3.150	1.511
12.	Przeworsk	18	4.496	1.472
13.	Lubaczów	38	2.239	1.150
14.	Krosno	15	2.872	943
15.	Kolbuszowa	29	2.844	1.224
16.	Rzeszów powia.	7	2.225	337
17.	Ustrzyki	29	1.720	422
18.	Łańcut	12	1.298	351
19.	Leżajsk	10	714	156
20.	Ropczyce	20	628	100
21.	Mielec	5	483	87
22.	Strzyżów	8	440	140
23.	Lesko	5	372	96
24.	Rzeszów	4	228	52
Razem		775	147.710	43.977

Niemal ze wszystkich powiatów sygnalizują nam o wzrastającym zainteresowaniu Spartakiadami Tysiąclecia. To zainteresowanie — w formie konkretnej pomocy, przejawia się przede wszystkim ze strony komitetów partyjnych i rad narodowych. Wnioski podjęte przez Egzekutywę KW PZPR w sprawie spartakiad, stały się więc bardzo pomocnym instrumentem dla działaczy sportowych. W obecnych warunkach organizatorzy imprez sportowych znacznie łatwiej radzą sobie z wieloma trudnościami i ten fakt w pierwszej kolejności decyduje o pomyślnym przebiegu tegorocznych spartakiad.

Chodzi teraz o to, aby w terenie nie zwalniać, a przeciwnie, jeszcze „podkreślić” tempo pracy, jesteśmy mniej więcej w połowie drogi — kończymy imprezy środowiskowe i rejonowe. Już za kilka dni pierwsze powiaty zorganizują u siebie spartakiady powiatowe. Pracy będzie bardzo dużo — sądzimy że nasi działacze sportowi, tak jak dotychczas również i w tym wypadku pokażą na co ich stać!

W porównaniu z ubiegłym tygodniem, kiedy po raz pierwszy zamieszciliśmy podobne zestawienie — sprawą najbardziej istotną jest dalsze umocnienie się na pierwszym miejscu powiatu i miasta Przemysla. Tamtejszy komitet organizacyjny Spartakiad Tysiąclecia, pracujący pod energicznym kierownictwem tow. Eugeniusza Busza i skupiający grono takich doświadczonych działaczy sportowych jak m. in. Stanisław Zurawski, Stanisław Drwięga, Alfred Poliszak, Ryszard Dawidowicz — przeprowadzili do dnia 22 maja taką ilość spartakiad środowiskowych i rejonowych, że wydaje się sprawą wątpliwą, czy którykolwiek inny z pozostałych ośrodków będzie w stanie skutecznie konkurować z Przemysłem o pierwsze miejsce w naszej tabeli...

Spartakiadową potęgę Przemysla w pierwszym rzędzie stworzyły szkoły. W jednym tylko tygodniu młodzież czterech szkół średnich: Zasadniczej Szkoły Zawodowej, Technikum Gospodarczego, Technikum Zawodowego i Technikum Łączności aż 3.962 razy stawiała na starcie poszczególne konkurencje spartakiadowych. Tak więc Przemysł —

miasto młodzieży, a równocześnie w tym roku nasz dostojny jubilat, obchodzący 1000-lecie swojego powstania, jest na najlepszej drodze, aby odnieść piękny sukces we współzawodnictwie sportowym.

Mimo że wobec aktualnej pozycji Przemysla „bledną” mocno osiągnięcia innych powiatów, nie ulega wątpliwości, że zdecydowanie większość przeprowadza spartakiady w sposób staranny i pracą aktywną sportowego w tym zakresie nie budzi poważniejszych zastrzeżeń.

Bardzo interesująca i pouczająca jest np. analiza przebiegu dotychczasowych spartakiad na terenie powiatu dębickiego. Mianowicie okazuje się, że Dębica z ogólnej ilości 62 spartakiad aż 57 imprez przeprowadziła na wsi. Startowało w nich przeszło 10.000 młodzieży, w tym 8.100 dziewcząt wiejskich. Praca wiejskich komitetów spartakiadowych na tym terenie powinna być przykładem dla takich powiatów jak Brzozów, Łańcut, Leżajsk, Strzyżów, Rzeszów i Krosno, gdzie jak dotychczas teren wiejski nie został dostatecznie zaktywizowany.

Na bieżąco odnotować też trzeba szeroką inicjatywę młodzieży sportowej w kierunku budowy sposobem gospodarczym prostych

urządzeń sportowych. Przede wszystkim na wsi masowo powstają nowe boiska do siatkówki, siłownie, rzutnie, place gry do piłki ręcznej. Najwięcej meldunków tej treści nadeszło z Lubaczowa.

Ostatnie dni maja niewątpliwie przyniosła nową porcję pomysłów wliczeń ze wszystkich powiatów. Spartakiady środowiskowe i rejonowe dobiegają bowiem końca i wszędzie notuje się gorące przygotowania do spartakiad powiatowych. W Tarnobrzegu np. tamtejszy komitet organizacyjny już przygotował komplet ubiorów sportowych dla reprezentacyjnej ekipy na spartakiadę wojewódzką, a dla przyszłych zwycięzców w zawodach powiatowych wybił pamiątkowe medale — złote, srebrne i brązowe. Działacze sportowi dokładają tutaj wiele starań — aby spartakiada powiatowa, przewidziana na pierwsze dni czerwca wypadła jak najlepiej i była prawdziwym świętem sportu.

Przyuszczamy, że podobne przygotowania prowadzone są we wszystkich ośrodkach i liczymy na to, że spartakiady powiatowe przebiegać będą pod znakiem dobrej organizacji i dobrego poziomu sportowego.

J. FILIPOWICZ

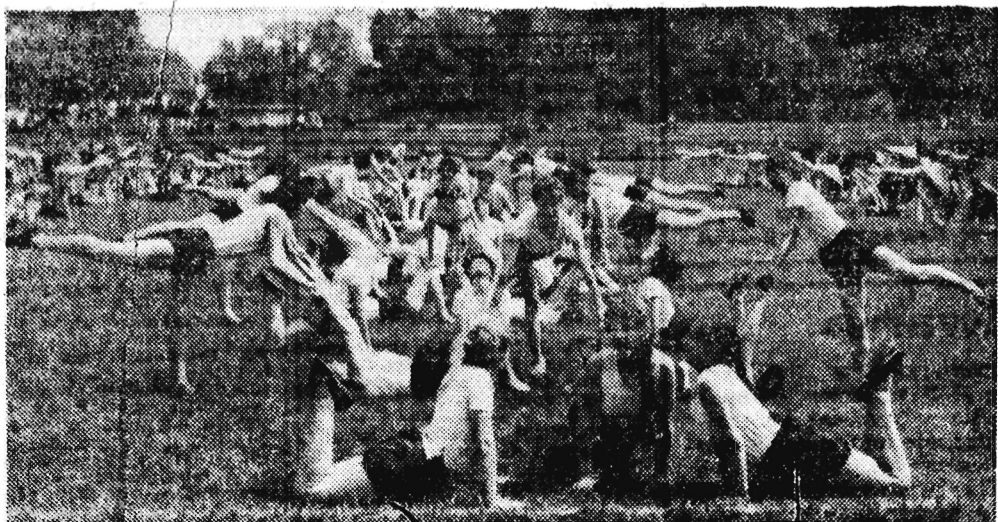
Na ławce kar

Stanisław Poller (Stal Dębica) ukarany został miesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem na pół roku za brutalną grę na meczu w dniu 21 bm. Zbigniew Pecezik ze Stali Nowa Dęba został upomniany za niebezpieczną grę podczas meczu z Resovią. Herberta Juraszczyka ze Stali Ib Mielec, ukarano nagana za niebezpieczną grę podczas zawodów z Walterem, a Mariana Piechnika z przemyskiej Polonii upomniano za niesportowe zachowanie się podczas spotkania z Unią Sarzyna. Tadeusza Trojanowicza oraz Jana Wierzbickiego z Górnika Gorlice ukarano trzema miesiącami dyskwalifikacji z zawieszeniem na pół roku za kopnięcie przeciwnika bez piłki podczas meczu z JKS. Janusz Pancegrau ze Stali Sta-

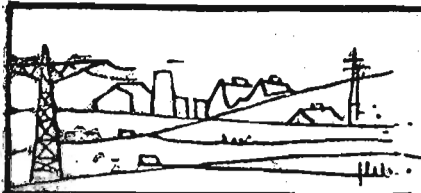
łowa Wola otrzymał 6 tygodni dyskwalifikacji z zawieszeniem na 6 miesięcy za niesportowe zachowanie się i kopnięcie przeciwnika przy piłce podczas meczu w dniu 21 maja. Stanisława Szczytyńskiego z Siarki Tarnobrzeg ukarano tylko dwutygodniową dyskwalifikacją za obrazę i pogroźki pod adresem sędziego na zawodach LZS Zurawica. Józef Czernicki ze Stali Dębica ukarany został jednomiesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem na pół roku za kopnięcie przeciwnika przy piłce podczas meczu w dniu 21 maja.

Czy przypadkiem nie dużo kar z zawieszeniem?

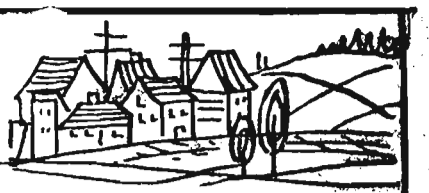
Stadion str. 3



Pokazy gimnastyczne w wykonaniu uczniów Technikum Ekonomicznego w Rzeszowie podczas zorganizowanej w ub. tygodniu spartakiady. Foto: M. Kopeć



Z WOJEWÓDZTWA



Poniedziałek
29
maja 1961 r.

APTEKI

Apteka Społeczna nr 2,
ul. Grunwaldzka 3
Stały dyżur nocny: Apteka
Społeczna nr 4, ul. Dąbrow-
skiego 56

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) —
Ludzie z pociągu (pol. I 12)
godz. 17.45
Deszczowa piosenka (USA
I 16) godz. 18.30 i 20
MEWA (ul. Dąbrowskiego) —
Życie przeszło obok
(radz. I 14)
godz. 18 i 20
SWIT (ul. Langiewicza) —
Szczęściarz Antoni
(pol. I 12)
godz. 17 i 19
APOLLO (Staromieście) —
Białe szejki (wl. I 16)
godz. 18.30 i 18.30
PRZODOWNIK (ul. Pstrów-
skiego) —
Księża dzungli (ang. I 9)
godz. 17 i 19
WDK (ul. Okrzei) —
Mein Kampf
(szwedzki I 16)
godz. 18, 18 i 20
KINO LETNIE (Al. Komuni-
stów) —
Rancho Texas (pol. I 18)
godz. 21
BEZÓWÓW ROBOTNIK —
Tania i jej matka
(radz. I 16)
DEBICA UCIECHA —
Bunt kapitana (czes. I 16)
GORLICE GÓRNIK —
Kolszanka (radz. I 16)
WIARUS —
Martwe dusze (radz. I 16)
JAROSŁAW — GDYNIA —
Prawo i bezprawie
(ang. I 18)
OKA —
Dama kameliowa (USA I 16)

JASŁO SYRENA —
Dwa piętra szczęścia
(weg. I 16)
KOLBUSZOWA GRAZYNA —
Młodzi małżonkowie
(wl. I 18)
LEŻAJSK RADOŚĆ —
Rebeka (USA I 18)
LUBACZÓW MELODIA —
Szukam ojca (radz. I 12)
ŁANCUT ZNICZ —
Pierwsza lekcja (buig. I 12)
HUTNIK —
Decyzja (pol. I 18)
MIELEC BAJKA —
Wieczór kawalerski
(USA I 18)
DK —
Matka Joanna od Aniołów
(pol. I 18)
TECZA —
Polowanie na lokomotywę
(USA I 14)
NISKO SAN —
Ostrożnie Yeti (pol. I 16)
NOWA DEBA METALOWIEC —
Odetta S-23 (ang. I 14)
PRZEMYSŁ BAŁTYK —
Eugeniusz Oniegin
(radz. I 16)
OLIMPIA —
Nikodem Dyżma (pol. I 16)
ROMA —
Ciao, ciao, bambina
(wl. I 18)
PRZEWORSK WARSZAWA —
Słońce świeci dla wszystkich
(radz. I 14)
RADYMO SWIT —
Sierżoza (radz. I 12)
ROPCZYCE PRZYJAŹN —
Rocznik (USA I 9)
STAŁOWA WOLA BALLADA
Rzeczywistość (pol. I 16)
WRZOS —
Królewna ze złota gwiazda
(czeski I 12)
STRZYŻÓW ODRODZENIE —
Dziewczyna z prowincji
(USA I 16)
TARNOBRZEG WISŁA —
Proszę za mną (franc. I 16)
USTRYKI ORZEL —
Śniegi Kilimandżaro
(USA I 16)
Uwaga: Repertuar kin poda-
jemy wg informacji CWF

WYSTAWY

RZESZÓW
WDK — ul. Okrzei 7
Wystawa prac Alfreda Dhu-
gosza od godz. 12 do 20

Dwa samoloty w ciągu dnia na trasie Warszawa — Rzeszów

Połączenie Rzeszowa z War-
szawą staje się coraz dogod-
niejsze. Państwowa Komunika-
cja Samochodowa uruchomiła
specjalną, dogodną linię auto-
busową, łączącą nasze miasto
ze stolicą, PKP skróciły czas
jazdy pociągu pospiesznego na
tej trasie, ale z największą
rewelacją w tym zakresie wy-
stąpiły Polskie Linie Lotnicze
„Lot”. Począwszy od 1 czerwca
br. Rzeszów otrzyma dwukrot-
nie w ciągu dnia połączenie
lotnicze z Warszawą. Odlot sa-
molutu z lotniska w Jasionce
do stolicy nastąpił będzie o
godz. 8.15 rano i 18.05. Dwu-
krotnie też w ciągu dnia pasa-
żerowie korzystający z usług
PLL „Lot” będą mogli przyle-
cieć z Warszawy do Rzeszowa.
Odlot z portu na Okęciu wy-
znaczono na godz. 6.35 rano i
16.25 po południu.

Tak więc postulat „Nowin
Rzeszowskich” sprzed trzech
lat, żeby linię lotniczą na tra-

sie Rzeszów — Warszawa ko-
niecznie utrzymać (były suges-
tie jej zlikwidowania z powo-
du słabej frekwencji pasażer-
ów) — okazały się jak najbar-
dziej słuszne, a pasażerowie
korzystający z komunikacji lot-
niczej zmianę rozkładu lotów
na trasie Warszawa — Rze-
szów przyjmą z zadowoleniem.
(kel)

Autobusem do Odrzykonja

Wojewódzki Dom Kultury w
Rzeszowie zaprasza do zwie-
dzenia w dniu 30 bm. ruin zam-
ku w Odrzykoniu. W czasie
wycieczki mgr Zbigniew Waw-
szczak wygłosi prelekcję o cie-
kawych dziejach zamku. Wy-
jazd do Odrzykonja 30 bm.
godz. 8 rano.
Zgłoszenia przyjmuje sekre-
tariat WDK.

Dyrekcja Państwowego Technikum Rolniczego
w Miłocinie

OGŁASZA PRZETARG

na sprzedaż drzewa opałowego lipy, brzozy, graby, buki (dlu-
życa).

Przetarg odbędzie się w dniu 5 czerwca 1961 r. o godzinie
10 w kancelarii Technikum Rolniczego w Miłocinie. Cena
wywoławcza 5.000 zł. Przystępujący do przetargu winni wpi-
ąć w kasie Technikum najpóźniej w przeddzień przetargu
wadum 10 proc. ceny wywoławczej. Oferty mogą składać
przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.
K-969/1

CENTRUM WYSZKOLENIA LOTNICZEGO
Aeroklubu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Krosno n/Wisłokiem

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż trawy z lotnisk węzła Krosno — lotnisko w Mo-
derówce — cena wywoławcza na trawę I klasy z hektara
1.500 zł, cena wywoławcza na trawę II klasy z hektara
1.000 zł, cena wywoławcza za trawę III klasy z hektara 700 zł
Na sprzedaż trawy z lotnisk węzła Krosno — lotnisko
Krosno — cena wywoławcza za trawę I klasy z hektara 1.200
złoty, za trawę II klasy z hektara 800 zł, za trawę III kla-
sy z hektara 400 zł.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w biurze CWL Krosno
n/Wisłokiem w dniu 5 czerwca 1961 r. odnośnie sprzedaży
trawy w Moderówce oraz w dniu 10 czerwca 1961 r. — od-
nośnie sprzedaży trawy na lotnisku w Krośnie.
Oferty należy składać do dnia poprzedzającego ich otwar-
cie pod adresem: Centrum Wyszkozenia Lotniczego w Kroś-
nie — lotnisko. K-971/1

ZARZĄD ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI PRACY
„JEDNOŚĆ w Przemysłu

zawiadamia

PT Klientów, że z dniem 16 maja 1961 r. uruchomił usłu-
gi w zakresie:

malarswa i lakiernictwa ogólnego, wyrobu sztydów,
blacharstwa karoseryjnego i lakiernictwa samocho-
dowego.

Odnośnie terminu i miejsca rozpoczęcia pracy punktu
lakiernictwa samochodowego zawiadomimy oddzielnie.

Informacji udziela i zlecenia przyjmuje Zarząd Spół-
dzielni przy ul. Łukasieńskiego 8 telefon 729. K-959/2

PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA
OKRĘGU RZESZOWSKIEGO
Ekspozytura Towarowo-Spedycyjna

Rzeszów ul. Piotra Bardowskiego nr tel. 2123, 1559 —
obecnie Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Oddział II PKS
w Rzeszowie ul. Towarowa 4

UNIWAŻNIA

zagubione zezwolenie nr S-209 na zakup kalki hektogra-
ficznej, wydane w dniu 28 września 1956 r. przez Woje-
wódzki Urząd Kontroli Prasy w Rzeszowie K-968/1

Sprostowanie

W związku z ogłoszonym przetargiem w „Nowinach
Rzeszowskich” z dnia 23 maja 1961 r. przez Ośrodek
Transportu Leśnego w Przemysłu na sprzedaż 4 ciągni-
ków marki „Ursus” C-45, uprzejmie informujemy zain-
teresowanych, że przetarg ogłoszony w trzech etapach
nie odbędzie się — natomiast odbędzie się przetarg w jed-
nym dniu, tj. 10 czerwca 1961 r. o godz. 10. w Wydzio-
łach Warsztatów w Przeworsku, ul. Kolejowa 3. Wa-
runki sprzedaży nie ulegają zmianie. K-972/1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ELEKTRYKA samochodowego i kwalifikowanego SPAWACZA (po-
siadającego książeczkę spawacza) przyjmie do pracy w warsztacie
mechanicznym Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rol-
nictwa w Rzeszowie, ul. Mikołaja Reja 16. Wynagrodzenie wg UZP
w Budownictwie z dnia 15 marca 1958 r. Zgłoszenia przyjmuje
Dział Zatrudnienia. K-955/2

Wojewódzka Spółdzielnia Pracy Kominiarzy w Rzeszowie poszu-
kuje kandydatów do nauki w zawodzie kominiarskim. Nauka
trwa 3 lata i może być prowadzona we wszystkich powiatach na-
szego województwa z zapewnieniem zakwaterowania.
Warunki przyjęcia:

1. 16 lat życia.
2. 7 klas szkoły podstawowej.

Podczas nauki pracownik otrzymuje: odzież ochronną wg norm
oraz wynagrodzenie od 600 — 750 zł miesięcznie, w trzecim roku
prowadzą od obrotu.

Zgłoszenia pisemne lub ustne kierować do Wojewódzkiej Spółdziel-
ni Pracy Kominiarzy w Rzeszowie, pl. Wolności 8 III p. pokój
317, tel. 39-95. K-956/1

KIEROWNIKA BIURA, GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO zatrudni Nad-
leśnictwo Debica, ul. Kolejowa 27. Wskazalnicie wyższe ekono-
miczne i dwa lata pracy w zawodzie, lub średnie ekonomiczne
i cztery lata pracy w zawodzie. Warunki do omówienia na miejscu.
K-959/2

OGŁOSZENIA REKLAMOWE
DLA INSTYTUCJI PAŃSTWOWYCH,
SPÓŁDZIELCZYCH I PRZEDSIĘBIORSTW
PRYWATNYCH • DO WSZYSTKICH PISM
NA TERENIE KRAJU PRZYJMUJE:
BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM
W RZESZOWIE /GMACH.KW.PZPR/

OGŁOSZENIA DROBNE

NAUKA

KORESPONDENCYJNE kursy
księgowości, informacje: Lublin,
skr. poczt. 106. K-856/15

PODZIĘKOWANIE

WSZYSTKIM tym, którzy wzięli
udział w pogrzebie najukochań-
szej córki Alusi, jak również
tym, którzy w tak ciężkiej dla
nas chwili okazali nam dużo ser-
ca składając tą drogą podziękowa-
nie J. K. Wróblewice. G-759/1

SPRZEDAŻ

TELEWIZOR nowy „Rubin” —
sprzedam Rzeszów, telefon 46-56.
Pg-780/1

PIANINO czarne w doskonałym
stanie — sprzedam. Władomość:
Rzeszów, Gosłara 8 m. 9 II p.
między godz. 17 — 20. G-756/1

OKAZJA! Do sprzedania działka
1/2 ha i większe, łącznie 17 ha w
Rądziewicach, pow. Ostrów Wiel-
kopolski. Władomość: Anna Mar-
kiewicz, Warszawa 32, ul. Zau-
łek 4. K-967/2

HEKTAR pola wraz z sadem owo-
cowym, dom murowany, stajnia,
stodoła, okazjnie sprzedam, (tuż
przy Krakowie). Dojazd autobu-
sem miejskim. Cena 190.000 zł.
Władomość: Kraków, ul. Czarn-
owiejska 21, Kurlęto. K-966/1

CEGLE białe kł. I dzurawicę —
sudek, falcówką „Forstera” —
wapno poleca: Rzekiecki.
Bydgoszcz, Em. Piater 20.
K-855/15

ZGUBY

STĘPNIAK Jan zgubił pozwolenie
mocykiowe wydane przez Prez.
MRN Wydział Komunikacji w Rze-
szowie. G-758/1

MIERZWA Franciszek zgubił świa-
dectwo 7 kl. wydane przez Szko-
łę Podstawową w Kopkach.
Pg-778/1

BUDZINSKI Stanisław zgubił ro-
dzinną legitymację ubezpieczalni-
ki społecznej nr 073433 seria „D”
wydana dnia 6 grudnia 1960 r.
przez Dział Kadr Huty Stalowa
Wola. Pg-779/1

SKOWRON Janina zgubiła dypl-
om pielegniarski nr 11232/55 wy-
dany przez Państwową Szkołę Pie-
legniarską w Przemysłu. Pg-777/1

GUZ Jan zgubił świadectwo 7 kl.
wydane przez Szkołę Podstawową
w Cholewianej Górze. Pg-776/1

SIERKOWSKI Jan zgubił tablicę
rejstracyjną (tloczoną) nr RF 4948
wydaną przez Wydział Komuni-
kacji Drogowej w Tarnobrzegu.
Pg-775/1

CHMIEL Zofia zgubiła legityma-
cję szkolną wydaną przez Dyrek-
cję Zasadniczej Szkoły Zawodo-
wej w Debicy. Pg-774/1

WOJTCWIC Ludmila zgubiła
świadectwo dojrzałości wydane w
1956 r. przez Technikum Finanso-
we w Przemysłu. Pg-773/1

KAZIENKO Maria zgubiła legity-
mację służbową nr 241/57 wydaną
przez Centralne Więzienie — Rze-
szów. Pg-772/1

KISZNIEWSKI Janusz zgubił świa-
dectwo dojrzałości oraz świadec-
two ukończenia XI kl. Szkoły O-
gólnokształcącej w Lubawowie.
Pg-771/1

SZYPULA Antoni zgubił świa-
dectwo ukończenia Szkoły Podsta-
wowej w Wielopolu Skaryńskim,
pow. Ropczyce. Pg-780/1

CYRAN Zofia skradziono świa-
dectwo dojrzałości wydane przez
Państwowe Technikum Rolnicze
w Weryni, pow. Kolbuszowa.
Pg-780/1

KOWAL Wiktor zgubił świadec-
two dojrzałości ukończenia w 1952
roku Technikum Finansowego w
Jarosławiu. Pg-781/1

SZUPLIŃSKI Władysław zgubił
świadectwo dojrzałości wydane
przez Technikum Budowlane w
Jarosławiu. Pg-780/1

ZGUBIONO (tloczona) tablicę re-
jstracyjną nr RH-5430 wydaną
przez Prez. MRN Stalowa Wola
na motocykl „Junak”. G-757/1

MARCHROWSKA Krystyna — Rze-
szów w. Pola 15/15 zgubiła legi-
tymację MPK. G-754/1

SZCZEPANIK Stanisław zgubił
książeczkę węglową nr 2722 wy-
daną przez WSK w Rzeszowie.
G-750/1

ZGUBIONO wkładkę kontrolną C
— 3122 do prawa jazdy kat. III
nr. 261/56. G-753/1

MIDURA Kazimierz zgubił wkład-
kę kontrolną do prawa jazdy kat.
II nr 58/55. G-752/1

KUSTRA Jan zgubił wkładkę kon-
trolną do prawa jazdy kat. I nr
26/55. G-751/1

SWIETONIEWSKI Franciszek zgu-
bił świadectwo 6 kl. wydane przez
Szkołę Podstawową nr 2 w Biało-
brzegach pow. Łańcut. G-755/1

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne wydaje
Wydawnictwo Prasowe „Nowiny
Rzeszowskie” — RSW „Pra-
sa”. Redaguje kolegium. Adres
redakcji: Rzeszów, ul. 22 Lipca.
TELEFONY: Centrala 2056, 2057,
redaktor naczelny 4775, zastęp-
ca redaktora naczelnego 4610,
redakcja nocna 5017, admini-
stracja 4659, sportowy 4358, se-
kretarza redakcji i wszystkie
działy łączą centrala. Oddziały
redakcji: Przemysł, ul. War-
skiego 15, tel. 2700. Krosno,
ul. Nowotki 12, tel. 493. Tar-
nobrzeg, ul. 1 Maja bl. 3a,
tel. 294. Biuro Reklam i Ogło-
szeń — 4652.

Zamówienia i przedpłaty na
prenumeratę przyjmowane są
w terminie do dnia 15. miesiąca
poprzedzającego okres prenu-
meraty przez urząd pocztowy,
listonoszy oraz oddziały
i delegatury „Ruch”. Można
również zamówić prenumeratę
dokonując wpłaty na konto
PKO I OM Rzeszów nr 8-6-445
FUPIK „Ruch” w Rzeszowie,
ul. Asnyka 9. Cena prenume-
raty miesięcznej — zł 12,50,
kwartalnej — zł 37,50, półrocz-
nej — zł 75, rocznej — zł 150.
Druk. Rzeszowskie Zakłady
Graficzne — Rzeszów.
P-5-913

Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Pracujących Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Rzeszowie

ogłasza wpisy

na rok szkolny 1961/62

do pierwszych klas w zawodach:

- 1) ślusarsstwo
- 2) krawiectwo ciężkie
- 3) malarstwo budowlane i dekoracyjne
- 4) murarstwo

Nauka trwa 3 lata i kończy się egzaminem czeladniczym.
Uczniowie otrzymują stypendium, którego wysokość za-
leży od okresu nauki i wynosi od 150 do 480 zł.

Internatu dla młodzieży zamiejscowej Zakład nie pro-
wadzi. O przyjęcie może ubiegać się młodzież w wieku
od 14 do 17 lat po ukończeniu szkoły podstawowej.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Zakład Do-
skonalenia Rzemiosła w Rzeszowie, ul. Lwowska 27.
K-965/1

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Budowlanej dla Pracuj-
jących w Przemysłu — Pikułcach (dojazd autobusem
miejskim nr 3 i 8).

OGŁASZA WPISY

na rok szkolny 1961/62 do pierwszych klas
kształcących w zawodzie:

1. murarz - tynkarz
2. betoniarz - zbrojarz
3. malarz - lakiernik

Reflektanci posiadający ukończony 16 rok życia oraz
ukończoną szkołę podstawową winni przysłać podania
wraz z załącznikami pod adresem Sekretariatu Szkoły
do dnia 20 czerwca 1961 r.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie w wysokości
420 zł miesięcznie, z którego pokrywają należność za
wyżywienie w stołówce prowadzonej przy internacie
tuż szkoły. K-927/3

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIA SZKÓŁ
„CEZAS”

w Rzeszowie, ul. Mickiewicza 19

ZAWIADAMIA WSZYSTKICH ODBIORCÓW

że w dniach od 31 maja do 7 czerwca 1961 r. zostanie
przeprowadzona inwentaryzacja okresowa.

Sprzedaż i wydawanie towarów w tym czasie będą
wstrzymane.

Dział druków szkolnych będzie czynny. K-970/1